

Czasopismo naukowe komorników sądowych

# Przegląd Prawa Egzekucyjnego

Nr 11/2015

ISSN 1731-030X

---

W numerze:

**Renata Borek-Buchajczuk, Marcin Uliasz**

Zasada ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę  
w sądowym postępowaniu egzekucyjnym

**Karol Kosiński**

Komornik sądowy jako zawód zaufania publicznego



**CURRENDA**



Czasopismo naukowe komorników sądowych

# Przegląd Prawa Egzekucyjnego

## **PRZEGLĄD PRAWA EGZEKUCYJNEGO**

Czasopismo naukowe komorników sądowych  
Miesięcznik

### **KOMITET REDAKCYJNY:**

#### **REDAKTOR NACZELNY**

Prof. nadzw. dr hab. Sławomir Cieślak

#### **REDAKTORZY TEMATYCZNI**

Prof. zw. dr hab. Janusz Jankowski – prawo postępowania egzekucyjnego

Dr Tomasz Banach – prawo dotyczące ustroju samorządu komorniczego

#### **REDAKTOR JĘZYKOWY**

Mgr Magdalena Ruzicka – język polski

#### **SEKRETARZ REDAKCJI**

Dr Grzegorz Sikorski

#### **RADA NAUKOWA**

Prof. zw. dr hab. Janusz Jankowski

Prof. dr hab. Vytautas Nekrošius

Prof. zw. dr hab. Andrzej Jakubecki

Dr Tomasz Banach

Dr Anna Barańska

Dr Zenon Knypl

Dr Michał Krakowiak

Dr Rafał Łyszczyk

Dr Mariusz Sorysz

#### **LISTA RECENZENTÓW CZASOPISMA**

Prof. Natalie Fricero

Prof. nadzw. dr hab. Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ

Dr hab. Izabella Gil

Dr hab. Andrzej Jarocho

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja drukowana.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesieniem na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę, autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do dokonywania w nadesłanych tekstach skrótów, poprawek stylistycznych, językowych i interpunkcyjnych, wprowadzania śródtytułów, a także innych zmian, niemających jednak wpływu na ich zawartość merytoryczną. Tezy zawarte w artykułach stanowią wyraz poglądów autorów i nie muszą odzwierciedlać poglądów Redakcji.

Nakład 730 egz.

Sopot 2015

© Copyright by

Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1731-030X

Currenda Sp. z o.o.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

e-mail redakcji: ppe@currenda.pl

tel. Sekretarza redakcji: 602 720 142

e-mail: Sekretarza redakcji: grzegorz.sikorski@currenda.pl

tel.: 58 550 38 75, 58 550 38 76, faks: 58 550 38 75 w. 26

www.sklep.currenda.pl

www.currenda.pl/przeglad

# W NUMERZE:

## ARTYKUŁY

---

- 7 **Zasada ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę w sądowym postępowaniu egzekucyjnym**  
The Principle of Continuity of Attachment of Earnings in Court Enforcement Proceedings  
*dr Renata Borek-Buchajczuk, sędzia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, adiunkt w Zakładzie Prawa Pracy WPiA Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*  
*dr Marcin Uliasz, sędzia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie*
- 41 **Komornik sądowy jako zawód zaufania publicznego**  
Judicial Officer as a Public Trust Profession  
*Karol Kosiński, doktorant w Katedrze Prawa Administracyjnego WPiA Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*
- 57 **Ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej jako podstawowy wyznacznik zakresu odpowiedzialności małżonków za zobowiązania wobec osób trzecich**  
The Statutory Marital Property Regime as the Primary Determinant of the Statutory Responsibilities of the Spouses for Obligations to Third Parties  
*Maciej Kaczmarzyk, komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kluczborku*

## RECENZJE

---

- 77 **Recenzja monografii *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, pod redakcją naukową Moniki Michalskiej-Marciniak, Currenda 2015**  
Review of a Monograph Entitled *Issues related to means of challenge in civil proceedings*, Edited by Monika Michalska-Marciniak, Currenda 2015  
*prof. dr hab. Andrzej Jakubecki, Katedra Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego WPiA Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

# ZAMÓW JUŻ TERAZ

Zamówienia na abonament prosimy składać drogą mailową na adres [marketing@currenda.pl](mailto:marketing@currenda.pl)

**Cena katalogowa: 79,80 zł brutto**

ZENON KNYPL

## EKSMISJA A PRAWA CZŁOWIEKA



W abonamencie  
książkowym

**TANIEJ**

59,85 zł brutto  
25% rabatu  
i wysyłka gratis!

### „Eksmisja a prawa człowieka”

to kolejne, już drugie  
wydanie wzbogacone  
o nowe aspekty  
prawne, związane ze  
zmianami przepisów,  
orzecnictwem  
oraz praktyką.

Wszystkie publikacje  
Wydawnictwa Currenda  
można zamówić  
pod adresem:  
[www.sklep.currenda.pl](http://www.sklep.currenda.pl)

# ZAMÓW JUŻ TERAZ

Zamówienia na abonament prosimy składać  
drogą mailową na adres [marketing@currenda.pl](mailto:marketing@currenda.pl)

**Cena katalogowa: 249 zł brutto**

## EGZEKUCJA SĄDOWA W PRAWIE POLSKIM

POD KIERUNKIEM  
ZBIGNIEWA SZCZURKA

II WYDANIE  
2015

**W abonamencie  
książkowym**

**TANIEJ**

186,75 zł brutto

25% rabatu  
i wysyłka gratis!



CURRENDA

Oddajemy do rąk  
Czytelników jedyne  
na rynku wydawniczym  
opracowanie systemowe  
dotyczące polskiego  
prawa egzekucyjnego  
w zakresie egzekucji  
sądowej.

Stan prawny  
na dzień 1 maja 2015 r.

Wszystkie publikacje  
Wydawnictwa Currenda  
można zamówić  
pod adresem:  
[www.sklep.currenda.pl](http://www.sklep.currenda.pl)

## STRESZCZENIE **Zasada ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę w sądowym postępowaniu egzekucyjnym**

*W niniejszym artykule zaprezentowano regulacje dotyczące ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę. Autorzy omawiają zakres zastosowania przepisów o egzekucji z wynagrodzenia za pracę, obowiązki dotychczasowego i nowego pracodawcy wynikające z zasady ciągłości zajęcia tego składnika majątkowego oraz konsekwencje prawne wynikające z naruszenia tych obowiązków. Jednocześnie akcentują rozbieżności zachodzące między regulacjami dotyczącymi postępowania egzekucyjnego oraz przepisami prawa pracy. Autorzy formułują też postulaty legislacyjne zmierzające do takiego ukształtowania regulacji, aby zapewniły one proporcjonalność obowiązków nałożonych na pracodawców, a jednocześnie gwarantowały ochronę dłużnika i wierzyciela.*

-----

## SUMMARY **The Principle of Continuity of Attachment of Earnings in Court Enforcement Proceedings**

*The authors of the article present the regulations concerning continuity of attachment of earnings. There is presented the scope of application of the provisions of the execution of remuneration for work, obligations of the previous and the new employer under the principle of continuity of the asset's attachment and the legal consequences arising from a breach of those obligations. At the same time they emphasize the differences that occur between regulations relating to enforcement proceedings and the labour law. The authors also formulate legislative proposals aimed at shaping such regulation in order to secure an proportionality of the obligations imposed on employers, while guaranteeing protection of the debtor and the creditor.*

# Zasada ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę w sądowym postępowaniu egzekucyjnym

## **1. Zajęcie wynagrodzenia za pracę – zakres**

Egzekucja z wynagrodzenia za pracę jest jednym ze sposobów egzekucji skierowanych do wierzytelności przysługującej dłużnikowi wobec jego dłużnika. Użyte w przepisach art. 880–888 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.) wyrażenie „zajęcie wynagrodzenia za pracę” stanowi zatem skrót myślowy. Kluczowe znaczenie dla określenia zakresu obowiązków pracodawców, które wynikają z zajęcia, ma zdefiniowanie przedmiotu egzekucji.

Analiza zakresu zajęcia wymaga rozróżnienia jego granic podmiotowych i przedmiotowych. Granice podmiotowe wyznacza relacja między podmiotami postępowania egzekucyjnego. Chodzi tu o podmiot, na którego rzecz zostało dokonane zajęcie (wierzyciel egzekwujący), oraz o podmiot, przeciwko któremu zostało ono skierowane (dłużnik egzekwowany). Z kolei przedmiotowe granice zajęcia identyfikują przedmiot zajęcia. W przypadku zajęcia wierzytelności granice przedmiotowe zajęcia są wyznaczane przez odwołanie się do wszystkich elementów (cech) pozwalających na identyfikację wierzytelności, czyli jej

wyodrębnienie z grupy innych praw majątkowych tego rodzaju. Są to elementy podmiotowe stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika wierzytelność (wierzyciel i dłużnik), oraz przedmiotowe (np. źródło wierzytelności, zakres uprawnień wierzyciela, przedmiot świadczenia).

Zajęta wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za pracę to przysługujące pracownikowi (czyli dłużnikowi egzekwowanemu) uprawnienie do żądania świadczenia od jego pracodawcy. Pracodawca zajmuje w tym przypadku pozycję poddłużnika (trzeciodłużnika).

Zajęcie wynagrodzenia za pracę odnosi się do wierzytelności, której przedmiotem jest świadczenie w postaci wynagrodzenia oraz inne świadczenia przysługujące dłużnikowi od pracodawcy. Pojęcie „wynagrodzenie za pracę” należy ujmować szeroko i objąć jego zakresem wszystkie świadczenia pieniężne przysługujące dłużnikowi od pracodawcy w ramach stosunku pracy<sup>1</sup>. Chodzi tu zatem o wynagrodzenie za wykonaną pracę, jak również o tzw. wynagrodzenie gwarancyjne (np. za czas niezdolności do pracy z powodu choroby, o którym mowa w art. 92 Kodeksu pracy, lub za czas przestoju niezawinionego przez pracownika czy też wynagrodzenie urlopowe). Zajęcie obejmuje wynagrodzenie zasadnicze i tzw. dodatkowe składniki wynagrodzenia (premie, dodatki, nagrody, wypłaty z tytułu udziału w zyskach, nagrody jubileuszowe, odprawy itp.). W przepisie art. 881 § 2 zd. 2 k.p.c. wymieniono również udziały w funduszu zakładowym oraz wszelkich funduszach pozostających w związku ze stosunkiem pracy. Zajęciu będą zatem podlegać m.in. kwoty gromadzone przez pracownika np. w ramach funduszy kasy zapomogowo-pożyczkowej, jak również kwoty należnych pracownikowi świadczeń przyznanych mu i wypłacanych z funduszu świadczeń

<sup>1</sup> K. Korzan, *Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1986, s. 273; E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, t. 2, Warszawa 1994, s. 75; H. Pietrzkowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Część trzecia. Postępowanie egzekucyjne*, t. 4, Warszawa 2007, s. 264; A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2011, s. 339; S. Cieślak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie egzekucyjne. Komentarz do art. 758–1088*, pod red. J. Jankowskiego, Warszawa 2011, s. 679; M. Uliasz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, pod red. J. Gołaczyńskiego, Warszawa 2012, s. 491.

socjalnych, jeżeli taki został utworzony u pracodawcy. Egzekucja z wynagrodzenia za pracę może być skierowana również do innych rodzajów świadczeń pieniężnych, pobieranych przez dłużnika w związku ze stosunkiem pracy. Należą do nich należności członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych z tytułu pracy w spółdzielni, stypendia lub wynagrodzenia za pracowniczy projekt wynalazczy.

Zajęcie wynagrodzenia za pracę obejmuje nie tylko wierzytelności przysługujące dłużnikowi w ramach stosunku pracy. Jego zakresem są również objęte wierzytelności przysługujące dłużnikowi w ramach stosunku wynikającego z umowy cywilnoprawnej (np. zlecenia, agencyjnej, o dzieło). Wprawdzie egzekucja z takich wynagrodzeń co do zasady toczy się według przepisów o egzekucji z innych wierzytelności (art. 895 i n. k.p.c.), ale jeżeli taka umowa została zawarta między dłużnikiem a jego pracodawcą (czyli „obok” stosunku pracy), to egzekucja z wynagrodzenia wynikającego z tej umowy odbywa się w ramach egzekucji z wynagrodzenia za pracę. Wynika to z treści art. 881 § 2 zd. 2 k.p.c., który przewiduje, że zajęcie obejmuje wynagrodzenie „za prace zlecone”. Koresponduje to z przepisem art. 884 § 1 k.p.c., w którym również wymieniono umowę-zlecenia. *Prima facie* można dojść do wniosku, że chodzi tu wyłącznie o wierzytelności wynikające z takich umów cywilnoprawnych, w ramach których pracodawca „zleca” czynności pracownikowi, co ma miejsce w razie zawarcia umowy-zlecenia lub umowy agencyjnej. Względy celowościowe przemawiają jednak za szeroką wykładnią tego pojęcia i objęcia tym zajęciem wynagrodzenia przypadającego z tytułu innych umów cywilnoprawnych zawartych między pracownikiem a pracodawcą „obok” stosunku pracy<sup>2</sup>. Brak jest bowiem

<sup>2</sup> Rozszerzająca wykładnią użytego w art. 881 § 2 k.p.c. pojęcia „prace zlecone” (czyli objęcie nim również innych umów cywilnoprawnych niż umowy-zlecenia i umowy agencyjne) jest powszechnie aprobowana w doktrynie. Por. J. Nowosielska-Deresiewicz, *Egzekucja z wynagrodzenia za pracę*, Warszawa 1973, s. 22; K. Korzan, *op. cit.*, s. 273; Z. Świeboda, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do części drugiej Kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1994, s. 172; H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 163–164; K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 506–1216*, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2006, s. 907; G. Julke, *op. cit.*, s. 11; S. Cieślak [w:] *Kodeks... op. cit.*, s. 679;

wystarczającego uzasadnienia dla różnicowania wynagrodzeń przypadających dłużnikowi z tytułu takich umów ze względu na rodzaj (nazwę) umowy<sup>3</sup>. Należy też dodać, że przepisy o egzekucji z wynagrodzenia za pracę powinny być stosowane również do świadczeń (np. uposażenia) przysługujących dłużnikowi pozostającemu w stosunku służbowym (np. funkcjonariuszowi policji, służby więziennej czy żołnierzowi zawodowemu)<sup>4</sup>. Uposażenie ma bowiem charakter analogiczny do wynagrodzenia za pracę. Jest świadczeniem periodycznym, ekwiwalentnym, o zabarwieniu alimentacyjnym. Stanowi ono odpowiednik wynagrodzenia za pracę przysługujący w stosunkach służbowych. Trudno zatem byłoby przyjmować, że w odniesieniu do tego świadczenia egzekucja miałaby przebiegać w inny sposób niż w przypadku wynagrodzenia za pracę należnego pracownikowi<sup>5</sup>.

W doktrynie wskazuje się, że w trybie przepisów dotyczących egzekucji z wynagrodzenia za pracę jest też prowadzona egzekucja ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego albo świadczeń przysługujących bezrobotnym. Argumenty przemawiające za tym stanowiskiem odwołują się do tego, że prawo do otrzymywania tych świadczeń jest związane ze świadczeniem pracy i – podobnie jak wynagrodzenie za pracę – służą one zapewnieniu bieżącego utrzymania dłużnika<sup>6</sup>.

---

A. Marciniak, *op. cit.*, s. 340; M. Uliasz [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 490. Nieco inny pogląd prezentuje E. Wengerek, który wskazuje, że chodzi tu o umowy nazwane inaczej aniżeli umowa o pracę (np. umowy-zlecenia), jeżeli w rzeczywistości są one umowami o pracę (umowami o nawiązaniu stosunku pracy), a wynagrodzenie ma charakter periodyczny (E. Wengerek, *op. cit.*, s. 75 i 76). Wydaje się jednak, że w takim przypadku wynagrodzenie wynika bezpośrednio ze stosunku pracy (jest „wynagrodzeniem za pracę”), a nie stanowi „wynagrodzenia za pracę zlecone”. Przyjęcie takiego poglądu niweczyłoby zatem sens rozróżnienia tych dwóch wynagrodzeń w przepisie art. 881 § 2 k.p.c.

<sup>3</sup> Z tego względu J. Nowosielska-Deresiewicz wskazuje, że przepisy dotyczące egzekucji z wynagrodzenia za pracę mają za przedmiot wynagrodzenie za pracę w rozumieniu ekonomicznym (J. Nowosielska-Deresiewicz, *op. cit.*, s. 22).

<sup>4</sup> Odmienne R. Niski, *Zajęcie wynagrodzenia za pracę – zagadnienia wybrane*, PE 2001, nr 16, s. 72 i n.

<sup>5</sup> W zakresie egzekucji z uposażenia funkcjonariuszy publicznych występują inne jeszcze podobieństwa do egzekucji z wynagrodzenia za pracę. Por. R. Borek-Buchajczuk [w:] *Służba więzienna. Komentarz*, pod red. M. Mazuryka i M. Zonia, Warszawa 2013, s. 499–504.

<sup>6</sup> K. Korzan, *op. cit.*, s. 273; E. Wengerek, *op. cit.*, s. 411–412.; G. Julke, *Egzekucja z wynagrodzenia za pracę*, Sopot 2005, s. 15. W doktrynie wskazuje się też, że przepisy o egzekucji

Stanowisko to należy uznać za nieaktualne, gdyż świadczenia z ubezpieczenia społecznego są powiązane ze spełnieniem warunków przewidzianych w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Warunki te mogą się ziścić bez względu na to, czy uprawniony kiedykolwiek był zatrudniony w ramach stosunku pracy (np. w razie prowadzenia działalności gospodarczej)<sup>7</sup>. Fakt, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego albo zaopatrzenia emerytalnego służą utrzymaniu dłużnika, nie przesądza o adekwatnym sposobie egzekucji skierowanej do tych świadczeń. Utrzymaniu dłużnika mogą służyć też świadczenia z różnych innych stosunków prawnych (np. umów najmu), które nie podlegają egzekucji według przepisów art. 880–888 k.p.c. Ponadto przepisy k.p.c. rozróżniają pojęcia „organ rentowy” i „pracodawca” (art. 460 § 1 i art. 476 § 4 k.p.c.), a zajęcie wynagrodzenia za pracę dotyczy wierzytelności przysługującej dłużnikowi wobec jego pracodawcy (element podmiotowy stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika zajęta wierzytelność). O właściwym sposobie egzekucji nie może też rozstrzygać zamieszczenie w tej samej jednostce redakcyjnej ustawy (art. 833 k.p.c.) przepisów dotyczących niektórych ograniczeń egzekucji. Do egzekucji ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego albo zaopatrzenia emerytalnego należy zatem stosować przepisy o egzekucji z innych wierzytelności (art. 895 i n. k.p.c.)<sup>8</sup>.

---

z wynagrodzenia za pracę znajdują zastosowanie do wszystkich świadczeń wymienionych w art. 833 k.p.c. (H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 263; K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 907). Pogląd o stosowaniu przepisów art. 880–888 k.p.c. do świadczeń przewidzianych w przepisach o ubezpieczeniu społecznym jest też prezentowany w judykaturze: por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.04.2002 r., III CKN 691/00, LEX nr 55168 oraz – jak się zdaje – uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6.11.2008 r., III CZP 106/06, OSNC 2009/10/134.

<sup>7</sup> Ta okoliczność jest podstawą poglądu, że jeżeli świadczenia z ubezpieczenia społecznego przysługują pracownikowi (np. zasiłki), to skierowana do nich egzekucja odbywa się według przepisów o egzekucji z wynagrodzenia za pracę, a jeżeli świadczenia te są wypłacane osobie niebędącej pracownikiem, to egzekucja odbywa się według przepisów o egzekucji z innych wierzytelności (tak: R. Niski, *op. cit.*, s. 81).

<sup>8</sup> Za takim poglądem opowiadają się: A. Marciniak, *op. cit.*, s. 354, S. Cieślak [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 683, M. Uliasz [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 490–491. Został on też zaaprobowany przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 9.01.1985 r., III CZP 82/84, OSNC 1985/9/126 (por. A. Kosut, W. Perdeus [w:] *System egzekucji administracyjnej*, pod red. J. Niczyporka, S. Fundowicza, J. Radwanowicz, Warszawa 2004, s. 314–318).

Należy zaznaczyć, że podobne wątpliwości interpretacyjne dotyczące zakresu świadczeń podlegających egzekucji z wynagrodzenia za pracę pojawiają się na gruncie przepisów o egzekucji administracyjnej<sup>9</sup>.

## **2. Zasada ciągłości zajęcia a obowiązki dotychczasowego pracodawcy**

Ustanie stosunku prawnego, z którego wynika zajęta wierzytelność, zazwyczaj prowadzi do uchylenia zajęcia przez komornika. Ustanie stosunku prawnego stanowi bowiem przeszkodę w realizacji zajęcia, o której dłużnik zajętej wierzytelności (czyli poddłużnik) powinien zawiadomić komornika. Powyższa reguła nie odnosi się jednak do zajęcia wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę. Przepis art. 884 § 1 k.p.c. przewiduje bowiem, że obowiązuje ono nadal, choćby po zajęciu nawiązano z dłużnikiem nowy stosunek pracy lub zlecenia albo choćby zakład pracy przeszedł na inną osobę, jeżeli osoba ta o zajęciu wiedziała. Przepis ten wprowadza instytucję ciągłości zajęcia, określaną też mianem „zasady ciągłości zajęcia” albo „zasady kontynuacji zajęcia”<sup>10</sup>. Mimo tej zróżnicowanej nomenklatury należy przyjąć, że chodzi o wyeksponowanie szczególnego skutku zajęcia wynagrodzenia za pracę. Jego doniosłość prawna nie jest bowiem ograniczona do świadczeń wynikających ze stosunku pracy (ewentualnie również innego stosunku prawnego) łączącego pracodawcę i dłużnika w chwili zajęcia, ale dotyczy również świadczeń wynikających z przyszłych stosunków prawnych

<sup>9</sup> A. Kosut, W. Perdeus [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 314–318.

<sup>10</sup> W doktrynie najczęściej używa się wyrażenia „ciągłość zajęcia”. Wynika stąd, że jest ona traktowana jako skutek zajęcia wynagrodzenia za pracę (por. H. Pietrzkowski, *op. cit.*, s. 273; S. Cieślak [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 701 i 702). Niekiedy używa się też wyrażenia „zasada ciągłości zajęcia” (K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 920) albo „zasada kontynuacji (ciągłości) zajęcia” (M. Uliasz [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 502). Na gruncie przepisów dotyczących egzekucji administracyjnej wskazuje się zaś, że zajęcie wynagrodzenia ma charakter trwały w tym znaczeniu, że zachowuje ono moc aż do momentu zaspokojenia egzekwowanej należności wraz z odsetkami oraz kosztami egzekucyjnymi (A. Kosut, W. Perdeus [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 320 i cyt. tam literatura).

łączących dłużnika z tym samym albo nowym pracodawcą<sup>11</sup>. Tak ogólnie zdefiniowana instytucja ciągłości zajęcia wymaga doprecyzowania.

Zgodnie z przepisem art. 884 § 1 k.p.c. zasada ciągłości zajęcia znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy dłużnik w „nowym” stosunku pracy zajmuje pozycję pracownika. Pojęcie „nowy stosunek pracy” obejmuje stosunek pracy zawarty z dotychczasowym albo innym pracodawcą<sup>12</sup>. Jego nawiązanie między dłużnikiem a dotychczasowym pracodawcą może być konsekwencją zatrudnienia dłużnika na dalszy okres (np. w razie zawarcia kolejnej umowy o pracę) albo zmiany podstawy zatrudnienia z umownej na pozaumowną lub odwrotnie<sup>13</sup>. Kontynuacja zajęcia nie wchodzi w rachubę wtedy, gdy po ustaniu stosunku pracy z dłużnikiem dotychczasowy pracodawca zawrze z nim umowę-zlecenie, z chwilą ustania stosunku pracy podmiot zatrudniający traci bowiem przymiot pracodawcy. Podobnie jak na gruncie przepisu art. 881 § 2 k.p.c. zasadne jest stosowanie rozszerzającej wykładni pojęcia „stosunek zlecenia” i objęcie jego zakresem również innych umów cywilnoprawnych, zawartych „obok” stosunku pracy, na podstawie których dłużnik świadczy pracę wobec pracodawcy (np. umowy o świadczenie usług, umowy o dzieło).

Kontynuacja zajęcia wchodzi w rachubę nawet wtedy, gdy pomiędzy ustaniem poprzedniego a nawiązaniem nowego stosunku pracy u dotychczasowego pracodawcy zachodzi przerwa czasowa. Przepis art. 884 § 1 k.p.c. nie wprowadza bowiem żadnych ograniczeń w tym zakresie<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> Cechą zajęcia wynagrodzenia za pracę jest to, że odnosi się ono do świadczeń przyszłych, czyli wynagrodzenia niepobranego przez dłużnika. Z zasady ciągłości zajęcia wynika zaś, że chodzi tu również o świadczenia przyszłe należne w ramach innego stosunku pracy (ewentualnie stosunku cywilnoprawnego) łączącego dłużnika z dotychczasowym albo nowym pracodawcą.

<sup>12</sup> Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że przepis ten nie dotyczy zawarcia (po zajęciu) umowy o pracę z innym pracodawcą, jeżeli nie doszło do ustania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

<sup>13</sup> Na przykład pracodawca zawiera umowę o pracę z pracownikiem, który był dotychczas zatrudniony na podstawie powołania.

<sup>14</sup> W przeciwnym przypadku mogłoby dochodzić do nadużyć, gdyż umowa o pracę po zajęciu mogłaby ulec rozwiązaniu po to, by po kilku dniach została zawarta na nowo na nowych lub dawnych warunkach, i co do tej nowej umowy nie obowiązywałoby już zajęcie wynagrodzenia za pracę (J. Nowosielska-Deresiewicz, *op. cit.*, s. 29–30).

Ciągłość zajęcia zachodzi też w razie przejścia zakładu pracy na inną „osobę”. Ta część przepisu odwołuje się do instytucji przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę uregulowanej w art. 231 k.p.<sup>15</sup> Z tego punktu widzenia dodatkowe wskazanie, że przejście zakładu pracy nie przerywa zajęcia, jest zbędne. W razie przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę nowy pracodawca wstępuje do istniejącego już stosunku pracy w miejsce poprzednika. W wyniku przejścia zakładu pracy nie dochodzi zatem do rozwiązania stosunku pracy, ale jedynie do zmiany jego konfiguracji podmiotowej. Nowy pracodawca na skutek przejścia wstępuje bowiem w prawa i obowiązki dotychczasowego pracodawcy<sup>16</sup>. Spoczywają na nim zatem również obowiązki wynikające z zajęcia wynagrodzenia za pracę dokonanego przez komornika przed przejściem zakładu pracy. Należy dodać, że w przypadku przejścia części zakładu pracy na innego pracodawcę zasada ciągłości zajęcia ma zastosowanie do tych zajęć, które dotyczą przejętych pracowników.

Przepis art. 884 § 1 k.p.c. nie jest precyzyjny, gdyż użyto w nim zwrotu: „choćby zakład przeszedł na inną osobę”, co może błędnie sugerować, że kontynuacja zajęcia ma miejsce tylko wtedy, gdy zakład pracy został przejęty przez pracodawcę będącego osobą fizyczną lub prawną. Tymczasem z treści art. 3 k.p. wynika, że pracodawcą może być również jednostka organizacyjna, która nie ma osobowości prawnej, a przepis art. 231 k.p. posługuje się pojęciem pracodawcy jako tego, który owe go przejścia dokonuje. Na gruncie przepisów k.p. nie ma wątpliwości, że instytucja przejścia może dotyczyć każdego pracodawcy, a nie tylko takiego, który jest osobą (fizyczną albo prawną). Mimo tej niespójności z przepisami prawa pracy (co niestety dotyczy wielu instytucji) nale-

<sup>15</sup> S. Cieślak [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 702. Należy zaznaczyć, że przejście zakładu pracy lub jego części na nowego pracodawcę jest jednak możliwe nie tylko wtedy, gdy pracodawca prowadzi działalność w formie przedsiębiorstwa (w znaczeniu przedmiotowym), w którym jest zatrudniony dłużnik. Odnosi się ono również do placówek zatrudnienia realizujących zadania publiczne (np. jednostek budżetowych). Szerzej: Ł. Pisarczyk, *Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę*, Warszawa 2002, s. 37–40.

<sup>16</sup> W doktrynie wskazuje się, że mimo przejścia zakładu pracy lub jego części na nowego pracodawcę zostaje zachowana tożsamość stosunku pracy (*ibidem*, s. 108).

ży przyjąć, że dyspozycja przepisu art. 884 § 1 k.p.c. obejmuje wszystkie przypadki przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę.

Zasada ciągłości zajęcia oznacza, że mimo wystąpienia powyższych zdarzeń zajęcie zachowuje skuteczność i powinno być realizowane przez pracodawcę przejętego pracownika – dłużnika. Warunkiem ciągłości zajęcia jest to, aby nowy pracodawca wiedział o dokonanym zajęciu. Wynika to z treści art. 884 § 1 *in fine* k.p.c., w którym posłużono się zwrotem: „jeżeli osoba ta o zajęciu wiedziała”. Sformułowanie to odnosi się wprost do „osoby”, na której rzecz nastąpiło przejście zakładu pracy, i zastrzeżenie to wydaje się w tym przypadku zbędne. Pracodawca przejmujący zakład pracy otrzymuje bowiem dokumentację pracowniczą obejmującą również zawiadomienia o zajęciu. W takim przypadku bardziej zasadne wydawałoby się zresztą zastosowanie domniemania, że nowy pracodawca wie o zajęciu, którego dokonano przed przejściem zakładu pracy.

### **3. Kontynuacja zajęcia przez nowego pracodawcę dłużnika**

#### **3.1. Wzmianka o zajęciu w świadectwie pracy**

Z przepisu art. 884 § 1 k.p.c. wynika, że zajęcie obowiązuje nadal, choćby po zajęciu nawiązano z dłużnikiem nowy stosunek pracy. Warunkiem kontynuacji zajęcia jest jednak, jak już wspomniano, aby nowy pracodawca wiedział o nim. Regulacje zawarte w art. 884 § 2 i 3 k.p.c. umożliwiają uzyskanie tej wiedzy przez nowego pracodawcę. Służy temu m.in. świadectwo pracy.

Przepis art. 97 § 2 zd. 2 k.p. przewiduje, że w świadectwie pracy zamieszcza się wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za pracę w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. W treści art. 884 § 2 zd. 1 k.p.c. stwierdzono z kolei, że w razie rozwiązania stosunku pracy z dłużnikiem dotychczasowy pracodawca czyni wzmiankę o zajęciu należności w wydanym dłużnikowi świadectwie pracy. Drugi z cytowanych przepisów

stanowi zatem nieprecyzyjne powtórzenie przepisu art. 97 § 2 zd. 2 k.p. Według art. 884 § 2 k.p.c. wzmianka o zajęciu jest umieszczana w świadectwie pracy tylko „w razie rozwiązania stosunku pracy”. Tymczasem przepis art. 97 § 2 zd. 2 k.p. ustanawia obowiązek wydania świadectwa pracy zawierającego wzmiankę o zajęciu w każdym przypadku ustania stosunku pracy (czyli w razie zarówno jego rozwiązania, jak i wygaśnięcia). Oznacza to, że pracodawca zawsze ma obowiązek zamieścić w świadectwie pracy informację o dokonanych zajęciach, i to bez względu na to, w jaki sposób doszło do ustania stosunku pracy z pracownikiem – dłużnikiem.

Wzmianka w świadectwie pracy powinna zawierać oznaczenie komornika, który zajął należność, oraz numer sprawy egzekucyjnej, jak również wysokość potrąconych już kwot (art. 884 § 2 zd. 2 k.p.c.). Treść świadectwa pracy została uregulowana w przepisach rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej<sup>17</sup>. W załączniku do tego rozporządzenia określono wzór świadectwa pracy. Przewidziano w nim m.in. podanie informacji o zajęciu wynagrodzenia obejmującej oznaczenie komornika i numer sprawy egzekucyjnej oraz wskazanie wysokości potrąconych kwot. Cytowane rozporządzenie jest zatem zgodne z treścią art. 884 § 2 zd. 2 k.p.c.

„Oznaczenie komornika” polega na wskazaniu jego tytułu. Zgodnie z przepisem art. 17 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji<sup>18</sup> komornik używa tytułu „Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w ..... Kancelaria Komornicza w .....” z dokładnym określeniem imienia i nazwiska oraz adresu kancelarii. „Numer sprawy egzekucyjnej” to sygnatura akt komorniczych, która została podana w zawiadomieniu komornika o zajęciu wynagrodzenia za pracę. Z kolei „wysokość potrąconych kwot”

<sup>17</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. Nr 60, poz. 282 ze zm.).

<sup>18</sup> Dz.U. z 2015 r., poz. 790 ze zm.

obejmuje kwoty potrącone przez pracodawcę w ramach zajęcia bez względu na to, czy były one przekazywane bezpośrednio wierzycielowi egzekwującemu, czy komornikowi. Jeżeli wynagrodzenie za pracę zostało zajęte w celu wyegzekwowania należności w ramach dwóch lub więcej egzekucji (sądowych lub administracyjnych), to w świadectwie pracy należy odrębnie zamieścić informacje dotyczące wszystkich zajęć<sup>19</sup>.

Wzmianka o wysokości potrąconych kwot ma umożliwiać kolejnemu pracodawcy obliczenie wysokości należności, która powinna być potrącona z wynagrodzenia za pracę<sup>20</sup>. Celu tego nie da się jednak osiągnąć. Byłoby to możliwe tylko wtedy, gdyby w świadectwie pracy była też podawana wysokość egzekwowanej wierzytelności, na której poczet dokonano zajęcia. Przepisy nie przewidują jednak takiego obowiązku. Nowy pracodawca uzyskuje informacje o wysokości egzekwowanej wierzytelności dopiero na podstawie zawiadomienia o zajęciu wynagrodzenia, które jest mu przesyłane (przekazywane) przez poprzedniego pracodawcę. Wynika stąd, że nowy pracodawca dopiero na podstawie obu dokumentów (zawiadomienia o zajęciu oraz świadectwa pracy) może obliczyć kwotę, którą należy potrącić z wynagrodzenia za pracę. To modelowe rozwiązanie nie gwarantuje jednak prawidłowej kontynuacji zajęcia. Z przepisu art. 884 § 2 k.p.c. wynika, że w świadectwie pracy powinna być wskazana wysokość wszystkich potrąconych kwot, bez względu na to, czy potrącenia dokonano z wynagrodzenia za pracę w ścisłym znaczeniu tego pojęcia, czy z innych świadczeń, które podlegają zajęciu wraz z wynagrodzeniem za pracę. Nie może się to jednak odnosić do kwot potrąconych z „wynagrodzenia za pracę zlecone”, czyli świadczeń należnych pracownikowi (dłużnikowi) z tytułu umów cywilnoprawnych obowiązujących „obok” stosunku pracy. Świadectwo pracy

<sup>19</sup> Jeżeli doszło do zbiegu egzekucji sądowych albo administracyjnych i sądowych oraz wskazania organu, który prowadzi w dalszym ciągu łącznie obie egzekucje, to w świadectwie należy wskazać wysokość kwot potrąconych w ramach egzekucji prowadzonych łącznie przez ten organ.

<sup>20</sup> Ten cel informacji o wysokości potrąconych kwot podkreśla W. Siedlecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego, Warszawa 1969, s. 1195.

może bowiem obejmować tylko informacje dotyczące stosunku pracy, a jego treść jest ściśle reglamentowana<sup>21</sup>.

Należy zatem stwierdzić, że wzmianka o wysokości potrąconych kwot, zawarta w świadectwie pracy, nie zapewnia nowemu pracodawcy kompleksowej informacji, która pozwalałaby na kontynuację zajęcia.

Wskazanie w świadectwie pracy wysokości potrąconych kwot nie stwarza problemu wówczas, gdy zajęcie dokonano w trakcie zatrudnienia u pracodawcy, który wystawia świadectwo pracy. W takim przypadku pracodawca wpisuje kwotę potrąceń, których dokonał w ramach realizacji zajęcia. Wątpliwości mogą pojawić się wówczas, gdy świadectwo pracy wystawia kolejny pracodawca dłużnika, który „kontynuował” obowiązki wynikające z zajęcia wynagrodzenia dokonanego jeszcze przed zatrudnieniem dłużnika, czyli będący drugim lub kolejnym trzeciodłużnikiem. Mając na uwadze wskazany wyżej cel zamieszczanej w świadectwie pracy wzmianki o zajęciu wynagrodzenia, należy przyjąć, że powinna ona zawierać informację o wysokości wszystkich dokonanych dotychczas potrąceń. Obejmuje to zarówno kwoty potrącone przez pracodawcę, który wystawia świadectwo pracy, jak i kwoty potrącone przez poprzedniego pracodawcę (poprzednich pracodawców). Takie rozwiązanie jest pożądane z punktu widzenia interesów dłużnika (pracownika), które mogą być zagrożone w razie podania niepełnej informacji o dokonanych potrąceniach. Brak informacji rodzi obawę, że nowy pracodawca dokona potrąceń, które przewyższają kwotę egzekwowanej należności. Jeżeli kwoty te będą przekazywane bezpośrednio wierzycielowi, to dłużnik będzie uprawniony do ich zwrotu, ale może się to wiązać z koniecznością wszczynania procesu cywilnego. W przypadku, w którym pracodawca wystawiający świadectwo pracy nie dysponuje danymi umożliwiającymi mu zamieszczenie informacji o potrą-

---

<sup>21</sup> M. Romer, *Prawo pracy. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 551; J. Iwulski [w:] *idem*, W. Sanetra, *Komentarz do Kodeksu pracy*, Warszawa 2009, s. 628; M. Nałęcz [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, pod red. W. Muszalskiego, Warszawa 2011, s. 375; M. Włodarczyk [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, pod red. K. Barana, Warszawa 2012, s. 652–653; T. Liszcz, *Prawo pracy*, Warszawa 2014, s. 259.

ceniach dokonanych przez poprzedników, powinien podać wysokość dokonanych u niego potrąceń.

W razie niepełnej informacji o wysokości potrąconych kwot pracownik (dłużnik) powinien domagać się sprostowania świadectwa pracy (art. 97 § 21 k.p.). Jeżeli skutek takiej niepełnej informacji o zajęciu pracownik (dłużnik) poniósłby szkodę (gdyż kolejny pracodawca potrącił zbyt wysokie kwoty na poczet wierzyciela egzekwującego), to może domagać się naprawienia tej szkody, przy czym podstawę tego roszczenia będzie stanowił przepis art. 471 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.) w zw. z art. 300 k.p.<sup>22</sup> W tym zakresie nie będzie zatem miał zastosowania przepis art. 99 § 1 k.p., ponieważ dotyczy on instytucji naprawienia szkody w przypadku, gdyby pracownik na skutek wydania niewłaściwego świadectwa pracy nie mógł podjąć nowego zatrudnienia.

Zamieszczona w świadectwie pracy informacja o wysokości potrąceń powinna zatem precyzyjnie wskazywać kwotę wszystkich potrąceń dokonanych przez pracodawcę, który wystawia świadectwo pracy, oraz kwoty potrącone na poczet tego zajęcia we wcześniejszych okresach zatrudnienia dłużnika, jeżeli są one znane pracodawcy.

### **3.2. Przekazanie zajęcia przez dotychczasowego pracodawcę**

Zgodnie z przepisem art. 884 § 2 k.p.c.: jeżeli nowy pracodawca dłużnika jest znany dotychczasowemu pracodawcy, to na tym ostatnim spoczywają dodatkowe obowiązki. Powinien on przesłać nowemu pracodawcy zawiadomienie komornika i dokumenty dotyczące zajęcia wynagrodzenia.

Powyższy obowiązek powinien być zrealizowany w każdym przypadku, w którym nowy pracodawca „jest mu znany”. Bez znaczenia jest źródło informacji o nowym pracodawcy. Dotychczasowy pracodawca może

<sup>22</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z 13.10.2004 r., II PK 36/04, OSNP 2005/8/106; wyrok Sądu Najwyższego z 25.05.2010 r., I PK 190/09, OSNP 2011/21–22/273; uchwała Sądu Najwyższego z 19.01.2011 r., I PZP 5/10, OSNP 2011/15–16/199.

posiąść wiedzę o nowym pracodawcy dłużnika przed ustaniem stosunku pracy (np. w razie przejścia pracownika do nowego pracodawcy na podstawie porozumienia pracodawców albo z informacji pracownika rozwiązującego stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu podjęcia pracy u nowego) albo po tym zdarzeniu. W tym ostatnim przypadku dotychczasowy pracodawca może dowiedzieć się o tym od samego pracownika (dłużnika) albo od nowego pracodawcy, bez względu na to, czy informacja o tym fakcie miała charakter sformalizowany (np. wynika z zawiadomienia dokonanego przez nowego pracodawcę w trybie art. 884 § 3 k.p.c.), czy została uzyskana jedynie „przy okazji” dokonywania innych czynności (np. w trakcie postępowania sądowego wszczętego przez pracownika).

Przedmiotowy przepis nie określa wprawdzie żadnego terminu, w którym obowiązki te powinny być zrealizowane, ale należy przyjąć, że czynności te powinny być dokonane niezwłocznie po uzyskaniu informacji o nowym pracodawcy dłużnika. Jeżeli dotychczasowy pracodawca dysponuje tą wiedzą przed ustaniem stosunku pracy z dłużnikiem, to powinien wywiązać się z powinności, o których mowa w art. 884 § 2 zd. 1 k.p.c., niezwłocznie po ustaniu stosunku pracy. Reguły te wynikają z ogólnej dyrektywy, według której czynności w postępowaniu sądowym (w tym również egzekucyjnym) powinny być dokonywane bez zwłoki.

Pojawia się pytanie, czy obowiązki, o których mowa w art. 884 § 2 zd. 1 k.p.c., są aktualne w sytuacji, gdy dotychczasowy pracodawca uzyska wiedzę o nowym pracodawcy po upływie dłuższego okresu od ustania stosunku pracy (np. po upływie kilku lat). Przepis ten w ogóle nie odnosi się do tej kwestii, co oznacza, że mimo upływu czasu nie dochodzi do wygaśnięcia obowiązków przewidzianych w treści art. 884 k.p.c.<sup>23</sup>, chyba że dotychczasowy pracodawca zostanie zawiadomiony przez komornika o uchyleniu zajęcia albo o ukończeniu lub umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, że dotychczasowy pracodawca przekaże zajęcie po jego uchyleniu albo

---

<sup>23</sup> R. Niski, *op. cit.*, s. 86.

ukończeniu lub umorzeniu postępowania egzekucyjnego, ale przed doręczeniem pracodawcy zawiadomienia o tych faktach. Jeżeli z zajęcia wynika obowiązek przekazania zajętego wynagrodzenia bezpośrednio wierzycielowi (co według art. 881 § 3 pkt 1 k.p.c. jest zasadą), to zachodzi poważna obawa pokrzywdzenia dłużnika.

Przepis art. 884 § 2 zd. 1 k.p.c. przewiduje, że dotychczasowy pracodawca powinien przesłać nowemu pracodawcy „zawiadomienie komornika i dokumenty dotyczące zajęcia wynagrodzenia”. Przepis ten rodzi wątpliwości.

Po pierwsze, nie jest jasne, co należy rozumieć przez pojęcie „zawiadomienie komornika”. Pracodawca nie otrzymuje bowiem od komornika „zawiadomienia o zajęciu”, ale „wezwanie” do realizacji obowiązków wynikających z zajęcia. Zawiadomienie o zajęciu jest kierowane do stron postępowania egzekucyjnego (np. art. 881 § 2 k.p.c.), a pracodawca (poddłużnik) jest wzywany do wykonania zajęcia (art. 881 § 3 i art. 882 § 1 k.p.c.). W przepisie art. 883 § 1 k.p.c. pismo komornika sądowego adresowane do pracodawcy zostało wprost nazwane „wezwaniami”. Za taką nazwą tej czynności przemawia charakter powinności pracodawcy wynikających z zajęcia. Jego czynności podejmowane w ramach realizacji zajęcia wynagrodzenia za pracę stanowią bowiem realizację obowiązków prawnych. Pracodawca może być przymuszony do ich wykonania przez komornika (art. 886 § 1 i 2 k.p.c.). Mimo powyższej niekonsekwencji terminologicznej należy przyjąć, że dotychczasowy pracodawca ma obowiązek przesłać nowemu pracodawcy otrzymane od komornika wezwanie do realizacji zajęcia wynagrodzenia za pracę<sup>24</sup>. Chodzi tu o wezwanie, na podstawie którego dotychczasowy pracodawca wykonywał obowiązki wynikające z zajęcia<sup>25</sup>. Skoro przepis art. 884 § 2

<sup>24</sup> E. Wengerek, *op. cit.*, s. 94; S. Cieślak [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 703. Z. Świeboda stwierdza natomiast, że chodzi tu o zawiadomienie komornika dokonane „stosownie do art. 881 § 3 k.p.c.”, co w istocie również oznacza pismo będące wezwaniem (Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 177).

<sup>25</sup> Brzmienie tego przepisu może sugerować zresztą inne wnioski. Można z niego wywieść, że dotychczasowy pracodawca powinien przesłać nowemu pracodawcy dokument, w którym zawiadamia on komornika o ustaniu stosunku pracy z dłużnikiem, albo

k.p.c. wymaga przesłania „zawiadomienia komornika”, to trudno uznać za prawidłowe przesłanie pisma wystawionego przez dotychczasowego pracodawcę, choćby zawierało wszystkie informacje, które były zawarte w wezwaniu pochodzącym od komornika<sup>26</sup>.

Po drugie, przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „dokumenty dotyczące zajęcia wynagrodzenia za pracę”, które powinny być przesłane nowemu pracodawcy. Tak sformułowany katalog dokumentów może prowadzić do wniosku, że dotychczasowy pracodawca powinien przesłać nowemu pracodawcy wszystkie dokumenty dotyczące zajęcia (w tym np. postanowienia komornika wymierzające grzywnę dotychczasowemu pracodawcy, zawiadomienia o wystąpieniu przejściowych przeszkód w realizacji zajęcia spowodowanych brakiem wynagrodzenia z racji przestoju wywołanego z winy pracownika). Taka szeroka interpretacja tego wyrażenia nie znajduje jednak uzasadnienia. Należy przyjąć, że chodzi tu wyłącznie o takie dokumenty, które mają znaczenie z punktu widzenia realizacji zajęcia przez nowego pracodawcę. Będą to dokumenty pochodzące z okresu po dokonaniu zajęcia. Należą do nich m.in. pisma (wezwania) komornika informujące o zmianie wysokości egzekwowanej należności (np. o jej obniżeniu spowodowanym częściowym zaspokojeniem w ramach innego sposobu egzekucji), wezwania do przekazywania zajętych kwot bezpośrednio komornikowi zamiast wierzycielowi, pisma komornika co do podziału stosunkowego oraz pisma sporządzone w związku z procesem prowadzonym w trybie art. 887 § 2 k.p.c.<sup>27</sup> Mogą to być również zawiadomienia pochodzące od dotychczasowego praco-

---

zawiadomienie komornika adresowane do dotychczasowego pracodawcy o nawiązaniu przez dłużnika stosunku pracy z nowym pracodawcą. Takie interpretacje są jednak niespójne z pozostałymi regulacjami dotyczącymi zajęcia wynagrodzenia za pracę i należy je odrzucić.

<sup>26</sup> Możliwość skutecznego przesłania pisma wystawionego przez samego pracodawcę dopuszcza E. Wengerek w razie zaginięcia albo zniszczenia wezwania pochodzącego od komornika (E. Wengerek, *op. cit.*, s. 94–95). Wydaje się jednak, że w takich przypadkach dotychczasowy pracodawca powinien zawiadomić komornika o braku możliwości przesłania nowemu pracodawcy wezwania, o którym mowa w art. 881 § 3 k.p.c. Trudno bowiem przyjąć, aby nowy pracodawca realizował zajęcie bez dokumentu wystawionego przez komornika.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 95; Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 177–178.

dawcy o istnieniu przeszkód do wypłacenia wynagrodzenia (np. o skierowaniu innej egzekucji do wynagrodzenia za pracę).

Po trzecie, omawiany przepis nie precyzuje, czy dotychczasowy pracodawca powinien przesłać oryginały pism będących w jego posiadaniu, czy wystarczające jest przesłanie ich kopii nowemu pracodawcy. W świetle całokształtu przepisów k.p.c. należy przyjąć, że chodzi tu o oryginały pism, w których posiadaniu jest dotychczasowy pracodawca. Zamiast oryginałów mogą być przesłane ich odpisy poświadczone urzędowo przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika pracodawcy, o ile jest on adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (art. 129 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Jeżeli dotychczasowy pracodawca przesyła nowemu pracodawcy oryginały tych dokumentów, to powinien w aktach osobowych dłużnika pozostawić ich kserokopie.

Po czwarte, przepis art. 884 § 2 k.p.c. przewiduje przesłanie tych dokumentów bezpośrednio nowemu pracodawcy, ale nie określa sposobu i trybu ich przesłania. Skoro regulacja ta przewiduje obowiązek „przesłania”, a nie wymaga „doręczenia” dokumentów, to można stąd wywieść wniosek, że ich przekazanie nie musi spełniać wymagań przewidzianych w przepisach o doręczeniach procesowych (art. 131 i n. k.p.c.). Dotychczasowy pracodawca powinien zadbać jednak o dowód dopełnienia przedmiotowego obowiązku (np. w razie nałożenia przez komornika grzywny za zaniebdanie tego obowiązku). W tym celu dotychczasowy pracodawca powinien przesłać przedmiotowe dokumenty listem poleconym lub listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Należy dodać, że „przesłanie” tych dokumentów może też polegać na ich przekazaniu bezpośrednio nowemu pracodawcy. W tym przypadku dowodem „przesłania” może być pisemne potwierdzenie tej czynności przez adresata (nowego pracodawcę). O konieczności doręczenia tych dokumentów nowemu pracodawcy świadczy pośrednio treść art. 884 § 1 zd. 3 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że przesłanie zawiadomienia komornika ma skutki zajęcia należności dłużnika u nowego pracodawcy od chwili dojścia zawiadomienia do tego pracodawcy.

Przedmiotowe dokumenty nie mogą być przesłane nowemu pracodawcy za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej. W aktualnym stanie prawnym wezwanie komornika i inne dokumenty mogłyby być przesłane nowemu pracodawcy jedynie jako elektroniczne kopie (skany, elektroniczne odwzorowania) oryginałów istniejących w postaci tradycyjnej (papierowej). Tego typu kopie są zaś pozbawione doniosłości prawnej i mogą być traktowane najwyżej jako elektroniczne kopie dokumentów „papierowych”<sup>28</sup>.

Zgodnie z przepisem art. 884 § 2 zd. 3 k.p.c. przesłanie zawiadomienia komornika ma skutki zajęcia należności dłużnika u nowego pracodawcy od chwili dojścia zawiadomienia do tego pracodawcy. Treść art. 884 § 2 zd. 3 k.p.c. stanowi emanację przepisu art. 883 § 1 k.p.c., według którego zajęcie jest dokonane z chwilą doręczenia wezwania dłużnikowi zajętej wierzytelności. Różnica polega na tym, że art. 883 § 1 k.p.c. wiąże dokonanie zajęcia z doręczeniem pracodawcy wezwania pochodzącego bezpośrednio od organu egzekucyjnego (komornika). Przepis art. 884 § 2 zd. 3 k.p.c. przewiduje zaś, że skutki zajęcia powstają z chwilą dojścia wezwania do nowego pracodawcy, przy czym jest ono przesyłane (przekazywane) przez dotychczasowego pracodawcę. Wystawcą tego wezwania i dokumentów jest zatem również komornik, ale są one przesyłane przez dotychczasowego pracodawcę. Taki model umożliwia wprawdzie szybszą realizację zajęcia (przez nowego pracodawcę), ale wiąże się z nałożeniem na dotychczasowego pracodawcę obowiązków, które – co do zasady – należą do kompetencji organu egzekucyjnego (komornika). W rezultacie komornik jest zwolniony z obowiązku przesłania tych dokumentów aktualnemu poddłużnikowi (nowemu pracodawcy).

Nałożenie na pracodawcę obowiązku przesłania zawiadomienia o zajęciu i dokumentów dotyczących tego zajęcia oznacza, że jest on trak-

<sup>28</sup> Pisma komornika (np. wezwania i zawiadomienia) muszą być sporządzone w postaci tradycyjnej (papierowej). Aktualnie obowiązujące przepisy nie dopuszczają możliwości sporządzenia elektronicznie poświadczonego odpisu takich dokumentów.

towany jak podmiot, który zastępuje organ egzekucyjny. Doręczenie tych dokumentów nowemu pracodawcy wywołuje takie skutki, jakby doręczenia dokonał komornik. Innymi słowy, na pracodawcy spoczywa obowiązek, który powinien być realizowany przez organ egzekucyjny<sup>29</sup>. Dodatkowo pracodawca ponosi odpowiedzialność formalną i materialną (odszkodowawczą) w razie niewywiązania się albo nieprawidłowego wywiązania się z tej powinności. Należy dodać, że w przepisach dotyczących innych sposobów egzekucji kierowanych do wierzytelności (np. z rachunku bankowego) nie nałożono na poddłużników tak daleko idących obowiązków.

Należy odnotować też pogląd, według którego w razie ustania zatrudnienia w związku z przejściem dłużnika na emeryturę lub rentę dotychczasowy pracodawca powinien przekazać zajęcie właściwemu organowi emerytalno-rentowemu<sup>30</sup>. Jak już wskazano wyżej, egzekucja ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie odbywa się jednak w trybie przepisów art. 880–888 k.p.c. i brak jest podstaw do podejmowania tych czynności w takim przypadku.

### **3.3. Obowiązki notyfikacyjne dotychczasowego pracodawcy**

W razie ustania stosunku pracy po zajęciu wynagrodzenia za pracę pracodawca jest obowiązany zawiadomić o tym fakcie komornika. Obowiązek ten wynika pośrednio z przepisu art. 882 § 1 pkt 3 k.p.c. Przewidziano w nim, że komornik wzywa pracodawcę m.in. do tego, żeby w ciągu tygodnia złożył oświadczenie o rodzaju przeszkód do wypłacenia wynagrodzenia za pracę. Z kolei przepis art. 882 § 2 k.p.c. stanowi, że pracodawca jest obowiązany do niezwłocznego zawiadomienia komornika oraz wierzyciela o każdej zmianie okoliczności wymienionych w art. 882 § 1 k.p.c. Pracodawca będący poddłużnikiem jest zatem

<sup>29</sup> W piśmiennictwie wskazuje się, że pracodawca występuje w roli „wyręczyciela” organu egzekucyjnego (J. Nowosielska-Deresiewicz, *op. cit.*, s. 76 i cyt. tam literatura).

<sup>30</sup> E. Wengerek, *op. cit.*, s. 95.

obowiązany zawiadomić komornika o ustaniu stosunku pracy, gdyż jest to jedna z okoliczności, które stanowią przeszkodę do realizacji zajęcia<sup>31</sup>.

Oświadczenie o przeszkodzie w realizacji zajęcia powinno spełniać ogólne warunki przewidziane dla oświadczeń składanych w postępowaniu egzekucyjnym. Zgodnie z przepisem art. 760 § 1 k.p.c. może być ono złożone na piśmie albo ustnie do protokołu<sup>32</sup>. W praktyce najczęściej oświadczenia te są składane w pismach procesowych. Powinny one spełniać ogólne warunki przewidziane dla pism procesowych (art. 126 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W zawiadomieniu należy zatem oznaczyć komornika sądowego, do którego jest ono składane, podać sygnaturę akt komorniczych, wskazać imiona i nazwiska albo nazwy stron (wierzyciela i dłużnika), oznaczyć rodzaj pisma (np. „Zawiadomienie o przeszkodzie w realizacji zajęcia”). Osnowa oświadczenia zawiera informację o ustaniu stosunku pracy dłużnika egzekwowanego. Należy w niej wskazać podstawę ustania stosunku pracy (np. za wypowiedzeniem, za porozumieniem stron) oraz jego datę. Zawiadomienie powinno też zawierać podpis pracodawcy albo reprezentującej go osoby. Jeżeli zawiadomienie sporządza reprezentant pracodawcy, to do zawiadomienia należy dołączyć pełnomocnictwo albo inny dokument wykazujący umocowanie.

Jeżeli dotychczasowy pracodawca przesyła nowemu opisane wyżej „zawiadomienie” o zajęciu i inne dokumenty dotyczące zajęcia, to również zawiadamia o tym komornika. Obowiązek ten wskazano w art. 884 § 2 zd. 1 k.p.c. Przepis ten nie precyzuje zakresu informacji, które po-

<sup>31</sup> J. Nowosielska-Deresiewicz, *op. cit.*, s. 68.

<sup>32</sup> Warto zaznaczyć, że w ustawie z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1311, z późn. zm.) przewidziano zmianę w tym przepisie. Nowelizacja ta wejdzie w życie z dniem 8 września 2016 r. Przepis ten będzie umożliwiał nie tylko składanie wniosków i oświadczeń na piśmie albo ustnie do protokołu, ale również składanie ich za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Ta ostatnia forma komunikowania się z organem egzekucyjnym będzie miała charakter wyłączny w przypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych oraz w razie dokonania wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Pracodawca będzie mógł zatem wybrać wnoszenie pism za pośrednictwem tego systemu.

winny być zawarte w tym zawiadomieniu. Podobnie jak zawiadomienie o przeszkodach w realizacji zajęcia powinno ono odpowiadać wymogom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Osnowa tego pisma powinna zawierać informację o przesłaniu zawiadomienia o zajęciu i innych dokumentów związanych z zajęciem oraz dane nowego pracodawcy (jego imię i nazwisko albo nazwę i adres).

Na podstawie zawiadomienia przesłanego przez dotychczasowego pracodawcę komornik uzyskuje wiedzę o tym, który pracodawca powinien wykonywać obowiązki wynikające z zajęcia wynagrodzenia za pracę. Komornik może wówczas podjąć dalsze czynności zapewniające realizację zajęcia przez nowego pracodawcę albo zmierzające do zakończenia egzekucji z wynagrodzenia za pracę<sup>33</sup>. Należy przy tym dodać, że wiedzę o nowym zatrudnieniu dłużnika komornik uzyskuje również na skutek zawiadomienia pochodzącego od nowego pracodawcy. Ten dualizm źródeł informacji o nawiązaniu nowego zatrudnienia przez dłużnika egzekwowanego gwarantuje, że komornik uzyska wiedzę o tym fakcie i będzie możliwe kontynuowanie egzekucji z wynagrodzenia za pracę dłużnika.

Z przepisu art. 884 § 2 k.p.c. wynika również, że dotychczasowy pracodawca powinien zawiadomić dłużnika (dotychczasowego pracownika) o przesłaniu nowemu pracodawcy zawiadomienia o zajęciu i innych dokumentów związanych z zajęciem. Zawiadomienie kierowane do dłużnika nie stanowi pisma procesowego ani pisma pochodzącego od organu procesowego. Nie musi ono zatem odpowiadać warunkom przewidzianym w przepisach o pismach procesowych albo pismach pochodzących od organów procesowych. Zawiadomienie dłużnika o „przekazaniu” zajęcia pełni funkcje gwarancyjne dla adresata. Na tej podstawie dłużnik

<sup>33</sup> E. Wengerek wskazuje, że komornik zawiadomiony przez dotychczasowy zakład pracy powinien wezwać nowy stosownie do art. 882 k.p.c. i pouczyć go o obowiązkach wynikających z zajęcia (E. Wengerek, *op. cit.*, s. 96). Czynności te mogą okazać się potrzebne w konkretnej sprawie. Podejmowanie ich we wszystkich przypadkach nie wydaje się natomiast uzasadnione. Nowy pracodawca jest bowiem obowiązany podporządkować się wezwaniu komornika przekazanemu przez dotychczasowego pracodawcę.

dowiaduje się, że zajęcie będzie kontynuowane przez jego nowego pracodawcę. Mając to na uwadze, należy przyjąć, że w zawiadomieniu tym powinny być podane takie same informacje jak te, które dotychczasowy pracodawca przekazuje w zawiadomieniu składanym komornikowi.

Zawiadomienie dłużnika o „przekazaniu zajęcia” przez dotychczasowego pracodawcę jest możliwe tylko wtedy, gdy pracodawca ten zna aktualny adres dłużnika. Jak wskazano wyżej, pomiędzy ustaniem stosunku pracy a „przekazaniem” zajęcia może upłynąć dłuższy okres, w którym dłużnik może zmienić miejsce zamieszkania. Realizacja tego obowiązku nie będzie wówczas możliwa. Oznacza to, że dłużnik dowiaduje się o kontynuacji zajęcia dopiero w chwili wypłaty wynagrodzenia pomniejszonego o kwoty potrącone na poczet egzekwowanej należności. Trzeba też zaznaczyć, że dłużnik nie może zaskarżyć czynności polegającej na „przekazaniu” zajęcia przez dotychczasowego pracodawcę. Nie jest to bowiem czynność komornika. Organ ten na omawianym etapie egzekucji z wynagrodzenia za pracę nie podejmuje czynności polegającej na zajęciu<sup>34</sup>.

### 3.4. Obowiązki nowego pracodawcy

Konsekwencją ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę są również obowiązki nowego pracodawcy dłużnika. Zasadnicze znaczenie z punktu widzenia efektywności egzekucji ma realizacja obowiązków wynikających z zajęcia, które spoczywają na nim jako dłużniku zajętej wierzytelności. Obowiązki te wynikają z wezwania, o którym mowa w art. 882 § 1 k.p.c. Jak wskazano wyżej, wezwanie to nowy pracodawca otrzymuje od dotychczasowego. Należy dodać, że wobec braku jakiegokolwiek regu-

<sup>34</sup> Zwraca na to uwagę J. Nowosielska-Deresiewicz, *op. cit.*, s. 75–76. Dłużnik może jednak złożyć wniosek do komornika o podjęcie określonych czynności (np. o uchylenie albo ograniczenie zajęcia). Zaskarżeniu skargą podlega wówczas czynność komornika podjęta w wyniku rozpoznania (uwzględnienia albo nieuwzględnienia) tego wniosku. Dłużnik może też w każdym czasie wystąpić do sądu rejonowego z wnioskiem o podjęcie czynności w trybie art. 759 § 2 k.p.c. (czyli o wydanie komornikowi zarządzeń zmierzających do zapewnienia należytego wykonania egzekucji oraz usunięcia uchybień).

lacji w tym zakresie kontynuacja zajęcia oraz poniższe obowiązki nowego pracodawcy są aktualne nawet wtedy, gdy między ustaniem stosunku pracy z poprzednim pracodawcą a nawiązaniem nowego upłynie dłuższy okres.

Pozostałe powinności nowego pracodawcy mają charakter notyfikacyjny i wynikają z treści art. 884 § 4 k.p.c.

Nowy pracodawca ma obowiązek zawiadomić dotychczasowego o zatrudnieniu dłużnika. Zawiadomienie to wchodzi w rachubę w dwóch sytuacjach. Pierwsza z nich ma miejsce wtedy, gdy dłużnik (pracownik) przedstawił nowemu pracodawcy świadectwo pracy zawierające wzmiankę o zajęciu. Druga z nich wchodzi w rachubę wtedy, gdy dłużnik (pracownik) w ogóle nie przedstawił nowemu pracodawcy świadectwa pracy ani zaświadczenia dotychczasowego pracodawcy, że jego należności nie były zajęte, a nowy pracodawca dowie się, gdzie pracownik był poprzednio zatrudniony (art. 884 § 3 k.p.c.)<sup>35</sup>. W obu powyższych przypadkach zawiadomienie umożliwia dotychczasowemu pracodawcy „przekazanie” zajęcia oraz zawiadomienie komornika i dłużnika o tej czynności. Przepis nie rozstrzyga, czy nowy pracodawca musi zawiadomić dotychczasowego o zatrudnieniu dłużnika, jeżeli jego wiedza o dotychczasowym pracodawcy wynika właśnie z pism dotyczących zajęcia, przekazanych mu przez niego w trybie art. 884 § 2 k.p.c. (czyli w ramach „przekazania” zajęcia). Informowanie dotychczasowego pracodawcy o zatrudnieniu dłużnika jest jednak w takim przypadku zbędne.

Nowy pracodawca jest też obowiązany zawiadomić komornika o zatrudnieniu dłużnika. Z przepisu art. 884 § 3 k.p.c. wynika, że obowiązek ten odnosi się wyłącznie do sytuacji, kiedy dłużnik okazał nowemu pracodawcy świadectwo pracy wystawione przez poprzedniego pracodawcę, w którym zamieszczono wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za

<sup>35</sup> Zachował aktualność pogląd, że nowy pracodawca nie jest uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia, gdzie nowo zatrudniony pracownik wcześniej pracował (E. Wengerek, *op. cit.*, s. 96). W istocie chodzi tu wyłącznie o przypadki, w których nowy pracodawca uzyska taką informację jedynie „przy okazji” innych czynności.

pracę. Nowy pracodawca nie musi zawiadamiać komornika o przekazaniu zajęcia przez dotychczasowego pracodawcę, a dalsze obowiązki notyfikacyjne wobec komornika wynikają bezpośrednio z przekazanego wezwania, o którym mowa w art. 882 § 1 k.p.c.

Brak jest natomiast regulacji nakładającej na nowego pracodawcę obowiązek zawiadomienia dłużnika (pracownika) o przekazaniu zajęcia i jego dalszej realizacji. Jeżeli dotychczasowy pracodawca nie zawiadomi dłużnika o przekazaniu zajęcia (np. z powodu braku aktualnego adresu), to dłużnik dowiaduje się o kontynuowaniu zajęcia przez nowego pracodawcę dopiero z chwilą wypłaty wynagrodzenia pomniejszonego o kwotę potrąconą na poczet egzekwowanej należności. Jest to sytuacja niekorzystna dla dłużnika, zwłaszcza w razie przekazania zajęcia po upływie dłuższego okresu od ustania poprzedniego stosunku pracy i przekazaniu wynagrodzenia przez nowego pracodawcę bezpośrednio wierzycielowi egzekwującemu. W takim przypadku istnieje bowiem obawa, że postępowanie egzekucyjne zostało już zakończone (np. umorzono postępowanie egzekucyjne albo zaspokojono wierzyciela wskutek egzekucji z innego składnika majątkowego dłużnika). Odzyskanie nienależnej wierzycielowi kwoty jest wprawdzie możliwe (np. w drodze odrębnego powództwa), ale w niektórych przypadkach może być ono kłopotliwe (np. gdy wierzyciel ma siedzibę za granicą).

#### **4. Ciągłość zajęcia a dodatkowe zatrudnienie dłużnika**

Z przepisu art. 884 § 1 k.p.c. wynika wprost, że zasada ciągłości zajęcia obowiązuje również wtedy, gdy po zajęciu dłużnik nawiązuje nowy stosunek pracy. Ogólne sformułowanie zawarte w tym przepisie może sponować, że „nowy stosunek pracy” to także stosunek pracy zawarty przez dłużnika z innym pracodawcą podczas trwania dotychczasowego stosunku pracy (dalej: dodatkowy stosunek pracy).

Przepisy nie przewidują wprost, jak kształtują się obowiązki pracodawców (dotychczasowego i nowego) w razie nawiązania dodatkowe-

go stosunku pracy przez dłużnika. Omówione wyżej przepisy art. 884 § 2 i 3 k.p.c. odnoszą się bowiem do takiej sytuacji, w której po zajęciu wynagrodzenia za pracę doszło do ustania („rozwiązania”) stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą i nawiązania stosunku pracy z nowym pracodawcą. Przepis art. 884 § 2 k.p.c. odnosi się wyłącznie do tego przypadku. Wskazuje na to jego początkowa część („W razie rozwiązania stosunku pracy z dłużnikiem...”). Ponadto regulacja ta dotyczy wystawienia świadectwa pracy, czyli czynności dokonywanej po ustaniu stosunku pracy. W przepisie art. 884 § 3 k.p.c. również odwołano się do świadectwa pracy, a dotychczasowe zatrudnienie dłużnika jest traktowane jako zakończone. Świadczą o tym zwroty: „gdzie pracownik był przedtem zatrudniony” oraz „obowiązany jest zawiadomić poprzedniego pracodawcę”.

W doktrynie jest jednak prezentowany pogląd, że w przypadku dodatkowego stosunku pracy również obowiązuje ciągłość zajęcia<sup>36</sup>. Zaprobowanie go wymagałoby przyjęcia, że znajdują tu zastosowanie *per analogiam* przepisy art. 884 § 2 i 3 k.p.c. Stosowanie takiego zabiegu, zwłaszcza w odniesieniu do skutków prawnych przekazania zajęcia przez dotychczasowego pracodawcę, jest jednak wysoce dyskusyjne. W konsekwencji może się okazać, że zajęcie wynagrodzenia z jednego stosunku pracy dłużnika było zamierzone (gdyż np. czynność ta pozwoli na zaspokojenie wierzyciela albo wierzyciel we wniosku ograniczył egzekucję do wynagrodzenia z tego stosunku pracy), a wskutek czynności pracodawców dochodziłoby do zbędnego albo nawet niedopuszczalnego rozszerzenia tego zajęcia na inne stosunki pracy dłużnika. Równoległa w czasie realizacja tego samego zajęcia przez dwóch albo więcej pracodawców może wywołać konsekwencje niekorzystne dla dłużnika (nadmierna egzekucja). Skutki te mogą też dotknąć wierzyciela, gdyż

<sup>36</sup> E. Wengerek wskazuje, że z przepisu art. 884 § 1 k.p.c. wynika, iż zajęcie obowiązuje także w odniesieniu do wynagrodzenia za pracę otrzymywanego przez dłużnika z nowego stosunku pracy lub zlecenia, który nawiązał dłużnik dodatkowo, a nie rozwiązał dotychczasowego stosunku pracy (E. Wengerek, *op. cit.*, s. 93).

każdy z tych pracodawców wypłacałby dłużnikowi kwotę wynagrodzenia wolną od zajęcia. Wynika to wprost z wezwania skierowanego przez komornika do pierwszego pracodawcy (art. 881 § 3 k.p.c.). Jest to jednak sprzeczne z przepisem art. 835 k.p.c., z którego wynika, że jeżeli dłużnik otrzymuje dochody z kilku źródeł, podstawę obliczenia (dla celów związanych z zastosowaniem ograniczeń egzekucji) stanowi suma wszystkich dochodów. Oznacza to, że w razie egzekucji z wynagrodzenia za pracę uzyskiwanego z dwóch lub więcej stosunków pracy dłużnik powinien korzystać tylko z jednej kwoty wolnej od potrąceń<sup>37</sup>.

Z powyższych względów należy stwierdzić, że zasada ciągłości zajęcia przewidziana w art. 884 § 1 k.p.c. odnosi się wyłącznie do wierzytelności wynikających ze stosunków pracy lub stosunków cywilnoprawnych między dłużnikiem egzekwowanym a jego pracodawcą, któremu komornik doręczył wezwanie wskazane w art. 882 § 1 k.p.c. Z kolei przepisy art. 884 § 2 i 3 k.p.c. rozszerzają zakres stosowania tej zasady na takie sytuacje, w których dochodzi do ustania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą i nawiązania kolejnego z nowym pracodawcą<sup>38</sup>. Tylko w takim przypadku adekwatna jest teza o kontynuowaniu zajęcia. Realizacja zajęcia w odniesieniu do wynagrodzenia przysługującego dłużnikowi w ramach dodatkowego stosunku pracy z innym pracodawcą nie stanowiłaby kontynuacji, ale oznaczałaby rozszerzenie przedmiotowych granic zajęcia. Dotyczyłoby ono bowiem

<sup>37</sup> Stosowanie tej reguły w praktyce wywołuje wiele innych wątpliwości, ale ich omówienie wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

<sup>38</sup> Takie podejście jest prezentowane w nowszej literaturze. H. Pietrkowski wskazuje, że ciągłość zajęcia jest zachowana wówczas, gdy po zajęciu u tego samego pracodawcy nawiązany został z dłużnikiem nowy stosunek pracy lub zlecenia albo nastąpiła zmiana w osobie pracodawcy, albo nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy z dłużnikiem, przy czym nowemu pracodawcy jest znany dotychczasowy pracodawca (H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 273). S. Cieślak przyjmuje zaś, że ciągłość zajęcia wynagrodzenia za pracę zachodzi m.in. wtedy, gdy po zajęciu wynagrodzenia u dotychczasowego pracodawcy następują zmiany w stronie przedmiotowej stosunku pracy łączącego dłużnika z tym pracodawcą (S. Cieślak [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 701). Należy przy tym dodać, że autor ten określa regulacje zawarte w art. 884 § 2 i 3 k.p.c. jako „sposób zapewnienia efektywności egzekucji z wynagrodzenia za pracę” i odróżnia je od instytucji ciągłości zajęcia przewidzianej w art. 884 § 1 k.p.c. (*ibidem*, s. 702).

odrębnej (choć rodzajowo tożsamej) wierzytelności przysługującej dłużnikowi wobec innego pracodawcy i wynikającej z innej podstawy (np. innej umowy o pracę).

Względ na odrębność wierzytelności powoduje, że ciągłość zajęcia wynagrodzenia za pracę nie znajduje też zastosowania w odniesieniu do świadczeń przysługujących dłużnikowi z tytułu umowy-zlecenia albo innej umowy cywilnoprawnej zawartej po zajęciu wynagrodzenia za pracę z podmiotem niebędącym pracodawcą dłużnika.

## 5. Skutki niewykonania obowiązków przez pracodawców

Czynności pracodawcy przewidziane w przepisach dotyczących zajęcia stanowią realizację obowiązków prawnych. Wykonanie niektórych z nich jest bowiem obwarowane grzywną, którą może wymierzyć komornik. Niezależnie od tej odpowiedzialności (porządkowej, formalnej) pracodawca może też ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą (materialną) wobec pracownika albo wierzyciela egzekwującego. Przepis art. 282 k.p. przewiduje też odpowiedzialność pracodawcy za wykroczenie polegające na dokonywaniu bezpodstawnych potrąceń z wynagrodzenia za pracę<sup>39</sup>.

Przepis art. 886 § 1 zd. 1 k.p.c. przewiduje, że pracodawcy, który nie wykonał obowiązków wynikających z wezwania komornika (art. 881 § 3 i 4 k.p.c.), nie złożył zestawień i oświadczeń, o których mowa w art. 882 k.p.c., albo zaniedbał przesłanie dokumentów zajęcia wynagrodzenia nowemu pracodawcy dłużnika, stosownie do art. 884 § 2 i 3 komornik wymierza grzywnę w wysokości do dwóch tysięcy złotych.

W przepisie tym wymieniono zaniedbanie przesłania dokumentów zajęcia wynagrodzenia nowemu pracodawcy dłużnika. Grzywna ta może

<sup>39</sup> Dotyczy to naruszenia przepisów określających: rodzaje należności, które mogą być potrącane z wynagrodzenia za pracę, kolejność i granice potrąceń (Z. Salwa [w:] *Prawo pracy w RP w obliczu przemian*, pod red. M. Matey-Tyrowicz, T. Zielińskiego, Warszawa 2006, s. 277).

być zatem wymierzona dotychczasowemu pracodawcy, który jest zobowiązany do przekazania zajęcia. W dalszej części cytowanej regulacji zamieszczono jednak sformułowanie: „stosownie do art. 884 § 2 i 3”, podczas gdy obowiązek przekazania zajęcia jest uregulowany tylko w art. 884 § 2 k.p.c. Z tego względu odesłanie do art. 884 § 3 k.p.c. jest w doktrynie odczytywane w ten sposób, że komornik może wymierzyć grzywnę także nowemu pracodawcy, który nie zawiadomił dotychczasowego pracodawcy o zatrudnieniu dłużnika, mimo że wiedział o zajęciu jego wynagrodzenia, oraz wobec dotychczasowego i nowego pracodawcy w razie zaniedbania obowiązków notyfikacyjnych wobec komornika (wynikających z art. 884 § 2 i 3 k.p.c.)<sup>40</sup>. Wprawdzie cel regulacji zawartej w art. 886 § 1 k.p.c. może przemawiać za takim podejściem, ale nie wydaje się ono prawidłowe.

Sprzeciwiają się temu wyniki wykładni gramatycznej przepisu art. 886 § 1 k.p.c. Zamieszczone w nim odwołanie do art. 884 § 2 i 3 k.p.c. odnosi się tylko do wskazania sytuacji, w których aktualizuje się obowiązek przekazania zajęcia nowemu pracodawcy. Jak już wskazano, powstaje on wtedy, gdy nowy pracodawca jest znany dotychczasowemu (art. 884 § 2 k.p.c.) albo gdy nowy pracodawca zawiadomił dotychczasowego o zatrudnieniu dłużnika (art. 884 § 3 k.p.c.). Również argumenty natury systemowej wykluczają możliwość wymierzenia grzywny w razie niewykonania obowiązków notyfikacyjnych przewidzianych w art. 884 § 2 i 3 k.p.c. Grzywna może być bowiem wymierzona przez komornika tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie. Wykluczona jest przy tym wykładnia rozszerzająca przepisów dopuszczających stosowanie tego środka przymusu. W treści art. 886 § 1 k.p.c. nie dopuszczono wymierzenia grzywny w razie zaniedbania obowiązków notyfikacyjnych przewidzianych w art. 884 § 2 i 3 k.p.c. Nie wynika to również z tre-

<sup>40</sup> E. Wengerek, *op. cit.*, s. 99; J. Jankowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 506–1088*, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, s. 898–899; Z. Świeboda, *op. cit.*, s. 254; H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 328; K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks..., op. cit.*, s. 925; S. Cieślak [w:] *Kodeks..., op. cit.*, s. 707–708.

ści art. 762 k.p.c., który zakłada możliwość ukarania grzywną za nieuzasadnioną odmowę udzielenia organowi egzekucyjnemu wyjaśnień lub informacji, ale tylko takich, których komornik zażądał w trybie art. 761 k.p.c. Z kolei obowiązki pracodawców dotyczące przesłania zawiadomień, o których mowa w art. 884 § 2 i 3 k.p.c., wynikają z mocy samego prawa.

Jeżeli przyjąć, że grzywna jest środkiem przymusu, to należy dojść do wniosku, że nakładanie jej przez komornika z powodu niewykonania obowiązków notyfikacyjnych jest sprzeczne z zasadą ekonomiki postępowania. Skoro komornik ma już wiedzę o ustaniu stosunku pracy dłużnika z dotychczasowym pracodawcą i nawiązaniu zatrudnienia z nowym, to w celu zapewnienia efektywności egzekucji powinien skierować do nowego pracodawcy wezwanie do realizacji zajęcia. Wymuszanie dopełnienia obowiązków notyfikacyjnych w takiej sytuacji wydaje się zbędne.

Zgodnie z przepisem art. 886 § 1 zd. 2 k.p.c. grzywna może być powtórzona, jeżeli pracodawca nadal uchyła się od wykonania tych czynności w dodatkowo wyznaczonym terminie. Wynika stąd, że komornik, wymierzając grzywnę, powinien jednocześnie wyznaczyć dodatkowy termin na wykonanie obowiązku, z zagrożeniem, że w razie jego bezskutecznego upływu grzywna zostanie wymierzona ponownie. Grzywna ta odgrywa więc rolę nie tylko sankcji, lecz także środka przymusu wobec pracodawcy, którego celem jest skłonienie go do wykonania obowiązków wynikających z zajęcia wynagrodzenia za pracę<sup>41</sup>. Postanowienie komornika o wymierzeniu grzywny może być zaskarżone przez pracodawcę skargą na czynności komornika. Zgodnie z art. 768 k.p.c. skargę na postanowienie komornika o ukaraniu grzywną rozstrzyga sąd po

<sup>41</sup> Zagadnienie charakteru prawnego grzywny wymierzonej przez komornika na podstawie art. 886 k.p.c. (środek przymusu czy sankcja) jest sporne. Poglądy dotyczące tej kwestii przedstawia S. Cieślak [w:] *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 706–707. Wydaje się, że grzywna ta odgrywa podwójną rolę. Z jednej strony stanowi ona środek przymusu (o czym świadczy fakt, że jej wymierzeniu towarzyszą wyznaczenie dodatkowego terminu i możliwość powtórzenia jej po jego bezskutecznym upływie), a z drugiej jest ona sankcją (na co wskazuje brak podstawy do jej uchylenia w razie dopełnienia obowiązku przez pracodawcę).

przeprowadzeniu rozprawy, na którą wezwie strony oraz osobę ukaraną. Sąd o rozprawie zawiadamia prokuratora. Na postanowienie sądu wydane w wyniku rozpoznania skargi przysługuje zażalenie. Każda ze stron postępowania oraz pracodawca mogą też złożyć do sądu rejonowego wnioski o podjęcie czynności z urzędu na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. Sąd może wówczas wydać komornikowi zarządzenia zmierzające do zapewnienia prawidłowego toku egzekucji oraz usuwać spostrzeżone uchybienia.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pracodawcy, który dopuścił się naruszenia obowiązków wynikających z zajęcia i wyrządził szkodę pracownikowi (dłużnikowi), znajduje swoją podstawę w treści art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Natomiast za szkodę wyrządzoną w ten sposób wierzycielowi pracodawca odpowiada na podstawie art. 886 § 3 k.p.c. Przepis ten, mimo usytuowania w k.p.c., ma charakter materialnoprawny i stanowi samodzielną (samoistną) podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy będącego poddłużnikiem. Jeżeli pracodawca jest osobą prawną, to odpowiada on za zawinione działania własne lub działania organu<sup>42</sup>. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2006 r. stwierdził, że warunkiem tej odpowiedzialności jest prawidłowe dokonanie zajęcia wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę, pozwalające na jej dostateczną indywidualizację<sup>43</sup>.

## 6. Zasada ciągłości zajęcia – uwagi *de lege ferenda*

Analiza przepisów dotyczących kontynuacji zajęcia prowadzi do wniosku, że niezbędne wydają się zmiany legislacyjne, które dostosują te regulacje do współczesnych uwarunkowań społeczno-gospodarczych oraz wyeliminują niejasności pojawiające się w procesie stosowania prawa. Nie budzi wątpliwości, że przepisy dotyczące egzekucji z wynagrodzenia za pracę powstały w okresie, w którym ten sposób egzekucji był

<sup>42</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.10.2010 r., I CSK 707/09, LEX nr 784901.

<sup>43</sup> III CSK 332/05, niepubl.

najczęściej stosowany i najefektywniejszy. Wynikało to z realizowanej w tamtym czasie zasady powszechnego zatrudnienia, a pracodawcami były zazwyczaj jednostki gospodarki uspołecznionej. Większość przepisów k.p.c. dotyczących egzekucji z wynagrodzenia za pracę powstała przed wejściem w życie k.p., co skutkuje rozbieżnościami terminologicznymi i brakiem konsekwencji co do umiejscowienia niektórych regulacji.

Kluczowe znaczenie dla określenia zakresu stosowania zasady ciągłości zajęcia ma wyraźne przesądzenie, czy przepisy o egzekucji z wynagrodzenia za pracę znajdują zastosowanie w odniesieniu do egzekucji ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych albo zaopatrzenia emerytalnego. Wyliminuje to wątpliwości co do obowiązków dotychczasowego pracodawcy w razie ustania stosunku pracy w związku z przejściem dłużnika na emeryturę lub rentę oraz obowiązków organów rentowych.

Uzasadnione byłoby również precyzyjne unormowanie katalogu należności podlegających egzekucji w trybie art. 880–888 k.p.c. Dotyczy to zwłaszcza świadczeń wynikających z innych stosunków prawnych aniżeli stosunek pracy (z umów cywilnoprawnych zawartych przez strony „obok” stosunku pracy, ze stosunków służbowych itd.).

Należałoby też zapewnić spójność między regulacjami k.p.c. i przepisami k.p. W przepisie art. 884 § 1 k.p.c. należałoby pominąć zagadnienie przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę. Przewidziany w art. 884 § 2 k.p.c. obowiązek wystawienia świadectwa pracy powinien być powiązany z ustaniem stosunku pracy, a nie jego rozwiązaniem. Jednocześnie należałoby rozważyć potrzebę ograniczenia treści wzmianki o zajęciu wynagrodzenia za pracę (chodzi o wysokość potrąconych kwot), a regulację dotyczącą jej treści zamieścić w przepisach prawa pracy. Dzięki temu przepisy tej gałęzi prawa będą kompleksowo normować treść tego dokumentu.

Należy też ograniczyć zakres obowiązków pracodawców w razie ustania stosunku pracy z dłużnikiem i późniejszego zatrudnienia go przez nowego pracodawcę. Współcześnie trudno znaleźć uzasadnienie dla tak szerokiego katalogu obowiązków tych podmiotów. Nie wydaje się

prawidłowe, aby czynność pracodawcy (np. jednoosobowego przedsiębiorcy) zastępowała czynność egzekucyjną komornika sądowego polegającą na zajęciu wynagrodzenia za pracę (przekazanie zajęcia)<sup>44</sup>. Aktualnie pracodawca nie powinien być traktowany jak zastępca organu egzekucyjnego albo organ egzekucyjny. Za nadmierne należy też uznać obowiązki związane z wzajemnymi zawiadomieniami dotychczasowego i nowego pracodawcy dotyczącymi zajęcia wynagrodzenia zwolnionego i zatrudnionego dłużnika. Taki model czynności wiąże się z licznymi wydatkami pracodawców (np. na poczet opłat pocztowych), angażuje pracodawcę, który (nieraz od dawna) nie zatrudnia dłużnika, a wzajemne zawiadomienia nierzadko są dokonywane w tym samym czasie („rozmiągają się”), co powoduje ich zbędność.

W aktualnym stanie prawnym nie zapewniono też wystarczających gwarancji procesowych dla dłużnika (brak zawiadomienia o kontynuowaniu zajęcia przez nowego pracodawcę). Model ten może być też niekorzystny dla pracodawców. Przepisy nie przewidują bowiem, że komornik poucza pracodawców (dotychczasowego i nowego) o ich obowiązkach. W przypadku pracodawców, którzy nie korzystają ze stałej obsługi prawnej, grzywna wymierzona przez komornika za niedopełnienie obowiązków wynikających z art. 884 § 2 k.p.c. może zatem stanowić dla nich zaskoczenie.

Optymalnym rozwiązaniem byłoby zatem określenie obowiązków pracodawców w podobny sposób, jak to ma miejsce w przepisach odnoszących się do innych sposobów egzekucji skierowanych do wierzytelności (np. z rachunku bankowego albo z innych wierzytelności). Na poddłużnikach tych spoczywają wyłącznie obowiązki notyfikacyjne, polegające na zawiadamianiu komornika o okolicznościach (przeszkodach) uniemożliwiających realizację zajęcia. Na podstawie tych informacji komornik decyduje o podjęciu dalszych czynności egzekucyjnych,

<sup>44</sup> W początkowym okresie obowiązywania k.p.c. zgłaszano wprawdzie postulat przyznania pracodawcy pozycji organu egzekucyjnego (por. J. Nowosielska-Deresiewicz, *op. cit.*, s. 76), ale w aktualnych warunkach ustrojowych nie znajduje on żadnego uzasadnienia.

o których zawiadamia strony (wierzyciela i dłużnika) oraz poddłużnika.

W taki sam sposób należałoby unormować obowiązki pracodawców. Zasada ciągłości zajęcia wynagrodzenia za pracę powinna odnosić się wyłącznie do – wynikających ze wszelkich stosunków prawnych – wierzytelności przysługujących dłużnikowi (pracownikowi) wobec tego pracodawcy, do którego komornik skierował wezwanie przewidziane w art. 881 § 3 k.p.c. W razie ustania zatrudnienia obowiązki dotychczasowego pracodawcy powinny ograniczać się do umieszczenia wzmianki o zajęciu w świadectwie pracy oraz zawiadomienia komornika o przeszkodzie do dalszej realizacji zajęcia. Nowy pracodawca, który na podstawie świadectwa pracy albo z innego źródła dowiedział się o zajęciu wynagrodzenia za pracę dłużnika, powinien zawiadamiać komornika o zatrudnieniu dłużnika. Jego dalsze czynności powinny być uzależnione od dyspozycji komornika. Dla zabezpieczenia interesów wierzyciela możliwe jest wprowadzenie regulacji, według której do chwili doręczenia pisma komornika nowemu pracodawcy dłużnikowi wypłaca się jedynie część wynagrodzenia wolną od zajęcia, a sumę podlegającą zajęciu przekazuje się na rachunek komornika. Należałoby przy tym rozszerzyć zakres pouczeń adresowanych do pracodawców (w tym również w treści świadectwa pracy zawierającego wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia). Powyższym zmianom powinny też towarzyszyć zmiany przepisu art. 886 k.p.c. w zakresie podstaw do wymierzenia grzywny.

Powyższe propozycje zapewniłyby proporcjonalność obowiązków nałożonych na pracodawców w ramach egzekucji z wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie gwarantowałyby one optymalną ochronę interesów dłużnika i wierzyciela.

## STRESZCZENIE **Komornik sądowy jako zawód zaufania publicznego**

*Podstawą prawną do tworzenia samorządów zawodowych dla zawodów określanych mianem „zawodów zaufania publicznego” jest art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Stanowi on, że „W drodze ustawy można tworzyć samorzady zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”. Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedstawienie komornika sądowego jako typowego reprezentanta tej grupy zawodowej. W artykule podjęto próbę zdefiniowania pojęcia „zawodu zaufania publicznego” na gruncie ustaleń doktrynalnych oraz orzecznictwa sądowego. Przedstawiono także szereg charakterystycznych cech wskazywanych w literaturze przedmiotu dających podstawę do zdefiniowania tego pojęcia. W następstwie, określając przynależność komornika sądowego do grupy „zawodów zaufania publicznego”, dokonano analizy wyszczególnionych w doktrynie przesłanek w odniesieniu do tego zawodu.*

---

## SUMMARY **Judicial Officer as a Public Trust Profession**

*The legal basis for the creation of self-governments for professions described as “public trust professions” shall be Article 17 section 1 of the Constitution of the Republic of Poland. It states that “by means of a statute, self-governments may be created within a profession in which the public place confidence, and such self-governments shall concern themselves with the proper practice of such professions in accordance with, and for the purpose of protecting, the public interest. The object of the following article is to present a judicial officer as a typical representative of that professional group. The author has made an effort to define the notion of a public trust profession looking at what the doctrine and judiciary says on that matter. The article also presents a number of characteristics indicated in the literature, creating a base for defining this term. Consequently, by including a judicial officer into the group of public trust professions the analysis has been made on the prerequisites specified in the doctrine and related to that profession.*

# Komornik sądowy jako zawód zaufania publicznego

## 1. Wprowadzenie

Zawód komornika sądowego należy do grupy wolnych zawodów czy – używając dzisiejszej nomenklatury proponowanej m.in. przez przepisy Konstytucji RP z 1997 r., w szczególności jej art. 17 ust. 1 – do grupy zawodów zaufania publicznego. Polski system prawa nie doczekał się jeszcze legalnej definicji zawodów zaufania publicznego, a Konstytucja nie precyzuje tego sformułowania jednoznacznie. Określenie to od początku rodziło wiele pytań i kontrowersji co do jego zakresu pojęciowego. Konstytucja w treści art. 17 ust. 1 umożliwia bowiem tworzenie w drodze ustawy samorządów zawodowych reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, których zadaniem jest m.in. sprawowanie pieczy nad wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Samo pojęcie interesu publicznego już akcentuje pewien rodzaj pożytku służącego ogółowi.

Mając na uwadze, iż ustawodawca nie określił wprost znaczenia tego pojęcia, należy podjąć próbę jego zdefiniowania na gruncie ustaleń doktrynalnych oraz orzecznictwa sądowego.

Jak wynika z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2002 r., „zawodem zaufania publicznego” jest zawód polegający na obsłudze osobistych potrzeb ludzkich, który wiąże się z przyjmowaniem informacji dotyczących życia osobistego oraz jest zorganizowany w sposób

uzasadniający przekonanie społeczne o właściwym dla interesów jednostki wykorzystywaniu tych informacji przez świadczących usługi. Istotne jest także, że wykonywanie zawodu zaufania publicznego określone jest dodatkowo normami etyki zawodowej, szczególnym charakterem wykształcenia wyższego i uzyskanej specjalizacji (aplikacji) oraz tradycją korporacji zawodowej<sup>1</sup>.

W literaturze przedmiotu jako elementy, które dają podstawę do zdefiniowania tego pojęcia, najczęściej wskazuje się:

- posiadanie wysokich kwalifikacji zawodowych – zarówno teoretycznych, jak i praktycznych,
- samodzielność i niezależność w wykonywaniu zawodu,
- intelektualny charakter czynności zawodowych,
- ochronę istotnych wartości interesu społecznego w wykonywaniu zawodu (tzw. misja społeczna zawodu),
- osobisty charakter stosunku łączącego osobę wykonującą taki zawód z jej klientami, oparty na zaufaniu,
- wypracowanie przez dane środowisko zawodowe norm etycznych czy deontologicznych, w oparciu o które wykonywane są czynności zawodowe<sup>2</sup>.

Zawodami zaufania publicznego są więc te, które polegają na świadczeniu pewnego rodzaju pomocy innym ludziom, z reguły w sytuacjach zagrożenia dla ich różnego rodzaju dóbr, ale tylko takich, które są również w wymiarze ogólnospołecznym uznawane za dobra, a służenie ich ochronie poczytuje się za realizację istotnych wartości i potrzeb społecznych. Są to przy tym dobra o istotnej, choćby mierzonej subiektywnie, wartości dla tych ludzi<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Wyrok TK z dnia 7.05.2002 r., sygn. SK 20/00, Dz.U. Nr 66, poz. 611.

<sup>2</sup> P. Rączka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna komorników sądowych*, PPE 2006, nr 12, s. 89, por. też: K. Wojtczak [w:] *Rola materialnego prawa administracyjnego a ochrona praw jednostki*, pod red. Z. Leońskiego, Poznań 1998, s. 98.

<sup>3</sup> A. Dudkiewicz, P. Piątek, *Zakaz reklamy w zawodach zaufania publicznego*, M.Prawn. 2006, nr 4, [www.monitorprawniczy.pl](http://www.monitorprawniczy.pl).

## 2. Status prawny komornika sądowego

Mając na uwadze, iż status prawny komornika sądowego jest zagadnieniem na tyle szerokim, iż wymagałby obszernego opracowania, ograniczę się do określenia podstawowych regulacji oraz stanowisk zajmowanych w doktrynie mających związek z omawianą przeze mnie problematyką.

Zawód komornika w Polsce ma ponadtysiącletnią tradycję. Otóż już w czasach piastowskich dwór i mieszkanie panującego księcia, a później króla nazywano komorą, zarządzającego dworem i majątkiem komorzym, zaś wykonujących polecenia władzy w tym przedmiocie – komornikami. Ich służba nazywała się już wtedy „służbą komorniczą”. Z upływem lat liczba komorników wzrastała, gdyż niezależnie od króla swoich komorników mieli książęta i inne osoby pełniące wysokie urzędy w państwie, z czym – co istotne – łączyło się sprawowanie władzy sądowniczej. Komornik był wówczas urzędnikiem, wykonującym u boku np. wojewody, kasztelana czy sędziego pomocnicze czynności sądowe. W późniejszych latach komornik stał się wyłącznie egzekutorem sądowym i podatkowym. Tak było aż do rozbiorów Polski pod koniec XVIII wieku. W okresie niewoli zawód komornika na dawnych ziemiach polskich został sprowadzony do rangi niższego urzędnika państwowego, egzekutora niecieszącego się wysokim prestiżem wśród rodaków. Dopiero po I wojnie światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości zawód komornika stał się zawodem wolnym, a komornik sądowy – urzędnikiem państwowym funkcjonującym przy sądzie rejonowym i powołanym do pełnienia czynności egzekucyjnych. Po II wojnie światowej komornik na wzór sowiecki – jak za czasów zaborów – został z powrotem przypisany do sądu jako niższy urzędnik egzekwujący prawomocne wyroki sądowe<sup>4</sup>. Do czasu dokonanej w 1997 r. reformy ustroju oraz zakresu czynności komornika był on

<sup>4</sup> I. Karpiuk-SucHECKA, *Samorządność komornicza 1981–2006*, NC 2006, nr 8/110/218, s. 20 i n.

pracownikiem państwowym, mianowanym przez prezesa sądu wojewódzkiego<sup>5</sup>. W świetle obowiązujących wówczas przepisów E. Wengerek uważał komornika za samodzielnego pracownika państwowego, powołanego do pełnienia czynności egzekucyjnych i innych wskazanych w ustawach, niezależnym w rozstrzyganiu i wykonywaniu od stron, a podległym w drodze nadzoru sądowi<sup>6</sup>.

Obecna pozycja prawna komornika została uregulowana w dużej mierze ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji<sup>7</sup>. Ustawa uregulowała m.in. funkcje i zadania komornika, jego prawa i obowiązki oraz zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wzmocniła także niezależność komornika oraz samodzielność w sferze procesowej i ekonomicznej, co – jak słusznie zauważa K. Korzan – pozwala na wiązanie z urzędem komorniczym **cech właściwych dla wolnych zawodów**<sup>8</sup>.

Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym. Trybunał Konstytucyjny podkreśla w wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r., że „(...) komornik jest organem władzy publicznej posiadającym własne kompetencje. Symbolicznym wyrazem publicznoprawnego statusu komornika jest prawo używania pieczęci urzędowej z godłem państwa”. W cytowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny wyraził również pogląd, iż „(...) zawód komornika **jest zawodem zaufania publicznego** w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji”<sup>9</sup>.

Tożsame stanowisko zajmuje K. Lubiński. Autor wyraźnie zaznacza, iż zawód komornika jest zawodem, któremu powierza się zadania o szczególnym charakterze lub szczególnej doniosłości z punktu widzenia troski nie tylko o realizację interesu prywatnego, ale i publicznego<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> W. Tomalak, *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014, s. 123.

<sup>6</sup> E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 87.

<sup>7</sup> Dz.U. Nr 133, poz. 882 z późn. zm. (dalej: u.k.s.e.).

<sup>8</sup> K. Korzan, *Notariat, komornicy oraz postępowanie cywilne w perspektywie integracji z Europą*, Rejent 1997, nr 7–8.

<sup>9</sup> Wyrok TK z dnia 3.12.2003 r., sygn. K 5/02, nr 212, poz. 2077.

<sup>10</sup> K. Lubiński [w:] *W poszukiwaniu prawa dobrego i sprawiedliwego. Księga pamiątkowa ku czci Jana Tredera*, pod red. K. Lubińskiego, Warszawa 2013, s. 72.

Zaprezentowane wyżej poglądy stanowią punkt wyjścia do dalszych rozważań mających na celu określenie komornika jako zawodu zaufania publicznego.

### 3. Uwagi szczegółowe

Określając przynależność komornika sądowego do grupy zawodów zaufania publicznego, należy dokonać analizy wyszczególnionych w doktrynie przesłanek w odniesieniu do tego zawodu.

#### 3.1. Przynależność do samorządu zawodowego

Zakwalifikowanie komornika sądowego do grupy zawodów zaufania publicznego znajduje odbicie w powołaniu przez ustawodawcę samorządu komorników sądowych<sup>11</sup>. Głównym celem, który państwo chce osiągnąć w związku z powierzeniem swoich zadań samorządowi, jest efektywność, związana z uznaniem, że członkowie samorządu i jego organy potrafią szybciej, skuteczniej i taniej niż organy państwa wykonywać przekazane im zadania publiczne<sup>12</sup>. Organy państwowe, tworząc samorząd zawodowy, cedują na niego swoje władztwo w zakresie kontroli prawidłowości wykonywania zawodu zaufania publicznego. „Istotą samorządu zawodowego jest udzielona przez ustawodawcę samodzielność w zakresie organizacji wykonywania zawodu, określania warunków jego wykonywania oraz kontroli nad należytych jego wykonywaniem”<sup>13</sup>. Powyżej zdefiniowany cel samorządu określa się mianem „pieczy”, której zakres przedmiotowy wyznacza konstytucyjny termin „należyte wykonywanie zawodu”. Mówi on, że „pieczę” zostały objęte te czynności, które należą do zakresu zadań realizowanych w ramach wykonywania

<sup>11</sup> Art. 79 ust. 1 u.k.s.e.

<sup>12</sup> M. Stahl, *Samorząd komorników i jego zadania w zakresie gromadzenia i przechowywania akt komorniczych. Zagadnienia administracyjnoprawne*, NC 2008, nr 6/145/253, s. 21.

<sup>13</sup> Wyrok TK z dnia 22.05.2001 r., sygn. K 37/00, Dz.U. Nr 54, poz. 573.

zawodu. W przypadku komorników sądowych szeroki zakres zadań służących realizacji „pieczy” wynika z przepisów ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Zalicza się do nich zadania wspólne dla wszystkich samorządów zaufania publicznego, takie jak: nadzór nad należyтым wykonaniem zawodu, dopuszczanie osób do jego wykonania, prowadzenie rejestru osób mających prawo do jego wykonywania, czuwanie nad przestrzeganiem etyki jego wykonywania, doskonalenie zawodu i określanie programów kształcenia w zawodzie oraz sądownictwo dyscyplinarne. Regulując kwestie organizacji samorządu komorników sądowych oraz zakresu jego działania, ustawodawca powierzył mu także zadania organizacyjne i finansowe, związane bezpośrednio z wykonywaniem zawodu komornika sądowego. Przykładem na to niewątpliwie może być obowiązek budowania, wynajmowania i utrzymywania wspólnych pomieszczeń magazynowych i hal aukcyjnych oraz utrzymywania ciężkiego sprzętu transportowego<sup>14</sup>.

Powołanie przez ustawodawcę samorządu komorników sądowych jest rzecz jasna elementarnym wyznacznikiem przynależności tego zawodu do grupy zawodów zaufania publicznego, lecz nie jedynym.

### **3.2. Kwalifikacje zawodowe**

Kolejną cechą kwalifikującą komornika jako zawód zaufania publicznego są stawiane mu wymagania kwalifikacyjne – zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Drogą do ich zdobycia jest uzyskanie kierunkowego wykształcenia w postaci studiów prawniczych oraz ukończenie aplikacji komorniczej<sup>15</sup>. Aplikacja ma na celu nabycie przez kandydata praktycznych umiejętności w celu wykonywania zawodu komornika sądowego. Mówiąc o takich umiejętnościach, ustawodawca ma na myśli to, co można określić mianem techniki pracy w charakterze komornika.

<sup>14</sup> Wyrok TK z dnia 14.12.2010 r., sygn. K 20/08, Dz.U. Nr 244, poz. 1636, w zw. z art. 85 ust. 1 oraz 3, a także art. 93 ust. 2 u.k.s.e.

<sup>15</sup> Art. 10 ust. 1 u.k.s.e.

Obejmuje ona przede wszystkim umiejętność podejmowania czynności egzekucyjnych oraz decyzji w toku postępowania egzekucyjnego, począwszy od różnego rodzaju zarządzeń i postanowień, przez umiejętności ich uzasadniania, aż do merytorycznego zakończenia sprawy<sup>16</sup>. Aplikacja trwa dwa lata oraz ma dwie formy: szkolenie w kancelarii komorniczej oraz szkolenie teoretyczne organizowane przez właściwą radę izby komorniczej. Absolwent wydziału prawa nie posiada w zasadzie żadnych umiejętności praktycznych. Nie wie, jak właściwie podejmować decyzje ani jak je uzasadniać. Aplikacja pozwala mu zatem na poznanie specyfiki zawodu oraz zetknięcie się z rzeczywistymi problemami z zakresu egzekucji<sup>17</sup>.

Zauważyć należy, iż oprócz kwalifikacji teoretycznych i praktycznych ustawodawca w treści art. 10 ust. 1 u.k.s.e. wprowadza także kwalifikację o charakterze moralnym, w postaci posiadania przez kandydata na komornika nieposzlakowanej opinii, którą uznać należy za niezwykle istotną w świetle przynależności komornika do zawodów zaufania publicznego. Jak uważa A. Marciniak, wymaganie kwalifikacyjne w postaci nieposzlakowanej opinii znajduje odbicie w sferze oceny moralnej. Jej wyznacznikami mogą być takie przymioty, jak: uczciwość, prawdomówność, dokładność, sumienność czy rygorystyczne przestrzeganie przepisów prawa<sup>18</sup>.

Konieczność spełniania wysokich wymagań, które stawia ustawodawca osobom wykonującym zawód zaufania publicznego, jest uzasadniona tym, iż powierzane są im zadania o szczególnym charakterze lub szczególnej doniosłości z punktu widzenia zadań państwa, troski o realizację interesu publicznego czy gwarancji wolności i praw jednostki<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Z. Szczurek, *Ustawowy obowiązek podnoszenia przez komorników sądowych kwalifikacji zawodowych – ocena, propozycje* [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, pod red. K. Lubińskiego, Sopot 2000, s. 92.

<sup>17</sup> Z. Knypl, *Komentarz do ustawy o komornikach i egzekucji*, Sopot 2004, s. 64.

<sup>18</sup> A. Marciniak, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 93–94.

<sup>19</sup> Wyrok TK z dnia 7.05.2002 r., sygn. SK 20/00, Dz.U. Nr 66, poz. 611.

Z przesłanką posiadania odpowiednich kwalifikacji ściśle wiąże się inna, o charakterze intelektualnym. Przy wykonywaniu czynności zawodowych podstawowe znaczenie ma intelekt, pojmowany jako całokształt wiedzy i zdolności umysłowych. Bezpośredni efekt tych czynności nie ma charakteru materialnego w ekonomicznym tego słowa znaczeniu. Nie wydaje się także, by była to cecha najważniejsza, gdyż w wielu innych zawodach, niebędących zawodami zaufania publicznego, również występują czynności o charakterze intelektualnym. Z pewnością cecha ta ma doniosłe znaczenie przy charakterystyce aktywności zawodowej komornika sądowego, lecz nie nadaje się do „wpisania” do ustawy w formie przepisu<sup>20</sup>.

### 3.3. Samodzielność i niezależność w wykonywaniu zawodu

Kolejnymi istotnymi wyróżnikami działalności komornika są jego samodzielność i niezależność w wykonywaniu zawodu. Zauważyć należy, iż mimo działania przy sądzie rejonowym komornik zachowuje odrębność organizacyjną i funkcjonalną. Jest podmiotem samodzielnym i niezależnym zarówno w stosunku do stron, jak i uczestników postępowania<sup>21</sup>. W sprawach powierzonych kompetencji komornika skupia on w jednej osobie funkcje zarówno organu rozstrzygającego, jak i wykonawczego. Samodzielnie dokonuje oceny faktów oraz zdarzeń mających istotne znaczenie dla biegu egzekucji. Uprawniony jest do stosowania prawa, co znajduje swe odbicie w takich decyzjach procesowych, jak np.: zawieszenie postępowania, umorzenie postępowania czy ustalenie kosztów<sup>22</sup>. Przy wykonywaniu swych powinności komornik sądowy podlega wyłącznie ustawie oraz orzeczeniom sądowym, co zdaje się wskazywać na istnienie pewnego rodzaju niezawisłości w wykonywaniu obowiązków<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Podobnie na temat intelektualnego charakteru czynności zawodowych lekarza jako wolnego zawodu pisze M. Święcki, *Pojęcie wolnego zawodu lekarza*, *Gazeta Lekarska* 2001, nr 9, [www.oli.org.pl](http://www.oli.org.pl).

<sup>21</sup> W. Tomalak, *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014, s. 118.

<sup>22</sup> W. Tomalak, *op. cit.*, s. 139.

<sup>23</sup> W. Piotrowski [w:] *Analiza i ocena...*, *op. cit.*, s. 5.

Podkreślić należy, iż zasadnicze znaczenie dla aktualnego statusu komornika miało wejście w życie ustawy z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw<sup>24</sup>. Skutkiem tej nowelizacji było odejście od pracowniczego charakteru stosunku prawnego między komornikiem a prezesem sądu rejonowego<sup>25</sup>. Jest to niezwykle istotne, gdyż wykonywanie zawodu w formie pracy najemnej oznacza zupełnie inne rozłożenie odpowiedzialności za jej skutki, jak również inne rozłożenie reguł deontologicznych<sup>26</sup>.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego samodzielność komornika akcentuje także art. 3 u.k.s.e., zgodnie z którym komornik – mimo że nie jest przedsiębiorcą – dokonuje czynności, o których mowa w art. 2 u.k.s.e. na własny rachunek. Takiego rodzaju rozwiązanie, jak wielokrotnie podkreślał Trybunał, stanowi wyraz częściowej „prywatyzacji” zawodu komornika sądowego i umożliwia tworzenie nowych kancelarii komorniczych z uwzględnieniem potrzeb obrotu prawnego, bez względu na możliwości finansowe państwa<sup>27</sup>.

Samodzielność komornika w wykonywaniu zawodu nie przejawia się wyłącznie w tym, iż samodzielnie podejmuje on wszelkie istotne decyzje, ale też w tym, że ponosi za nie pełną odpowiedzialność. Prowadząc działalność zawodową, ponosi on odpowiedzialność za działania i zaniechania nie tylko własne, lecz także swoich pracowników. Dlatego właśnie nie może pozwolić sobie na zatrudnienie niewykwalifikowanego pracownika bądź takiego, którego kwalifikacje moralne do pracy w kancelarii komorniczej budziłyby wątpliwość. Komornik ponosi pełną odpowiedzialność zarówno za uchybienie terminowi, jak i inne błędy powstałe w toku czynności egzekucyjnych, choćby zawinione przez pracowników<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> Dz.U. Nr 130, poz. 1452.

<sup>25</sup> Wyrok TK z dnia 14.12.2010 r., sygn. K 20/08, Dz.U. Nr 244, poz. 1636.

<sup>26</sup> M. Kulesza [w:] *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu*, pod red. S. Legata, M. Lipińskiej, Warszawa 2002, s. 26.

<sup>27</sup> Wyrok TK z dnia 14.12.2010 r., sygn. K 20/08, Dz.U. Nr 244, poz. 1636.

<sup>28</sup> Podobnie jak w przypadku zawodu adwokata, zob. A. Zwara, *Ryzyko związane z wykonywaniem zawodów zaufania publicznego*, [www.e-podatnik.pl](http://www.e-podatnik.pl).

### **3.4. Misja społeczna zawodu**

Za kolejną przyjętą w doktrynie przesłankę określającą przynależność danego zawodu do zawodów zaufania publicznego uważa się ochronę istotnych wartości interesu społecznego w wykonywaniu zawodu, czyli tzw. misję społeczną. Analizując tę przesłankę w odniesieniu do zawodu komornika sądowego, zauważyć należy, iż działa on w interesie wierzyciela jako osoby, której sąd w stosownym orzeczeniu zapewnił ochronę publicznoprawną. Funkcjonowanie w państwie instytucji komornika sądowego opiera się na oczywistym założeniu, że nie wszyscy dłużnicy spełnią dobrowolnie i we właściwym czasie obowiązki ustalone w wyroku sądowym. Konieczne jest zatem stworzenie instytucji dysponującej środkami przymusu w celu zapewnienia posłuszeństwa orzeczeniom sądu. Z zasady państwa prawnego wynika, że przymusu tego nie mogą stosować sami wierzyciele, lecz wyłącznie organ władzy publicznej. Z uwagi na monopol państwa w tym zakresie przymusowa egzekucja wyroków sądowych odbywa się w drodze czynów organów państwa, które nie działają na zlecenie wierzyciela, ale w ramach własnych, przyznanych im przez państwo uprawnień<sup>29</sup>. Mając powyższe na uwadze, wnioskować należy, iż funkcjonowanie instytucji komornika sądowego w społeczeństwie jest niezbędne. Misja społeczna tego zawodu znajduje swe odbicie w ochronie praw wierzyciela. Egzekucja komornicza jest gwarantem możliwie jak najwyższego zaspokajania zasądzonych przez sądy roszczeń, co niewątpliwie należy do podstawowych zadań państwa prawnego.

### **3.5. Osobisty charakter czynności zawodowych**

Osobisty charakter stosunku łączącego osobę wykonującą zawód zaufania publicznego z jej „klientami”, oparty na zaufaniu, to następna cecha specyficzna również dla komornika sądowego. Sformułowanie

---

<sup>29</sup> Wyrok TK z dnia 14.12.2010 r., sygn. K 20/08, Dz.U. Nr 244, poz. 1636.

„klient” w domyśle wskazuje na wierzyciela, w którego interesie toczy się postępowanie egzekucyjne. Osobisty charakter czynności komornika wynika wprost z uregulowań u.k.s.e.<sup>30</sup> Przeanalizować zatem należy przesłankę oparcia go na zaufaniu, mając na uwadze wzajemną relację komornik – wierzyciel.

Zaufanie jest pojęciem na tyle szerokim, że nie sposób go jednoznacznie zdefiniować. Jest ono przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. Kategoria zaufania została zauważona na płaszczyźnie zarówno nauk humanistycznych, jak i społecznych. Mimo że płaszczyzna tych nauk jest odmienna, a w praktyce zastosowanie zaufania inne, to jednak w każdym z przypadków coraz częściej jest ono doceniane<sup>31</sup>.

Zaufanie do urzędów, zawodów, stanowisk czy ról społecznych określa się mianem zaufania pozycyjnego. Wiąże się ono ze sposobami działania, jakie są wymagane zazwyczaj dla danej pozycji społecznej. Wspomniane role społeczne mają charakter instytucjonalny – gdzie jednostki praktykujące w określonym zawodzie, działając zgodnie z obowiązującymi standardami, zyskują zaufanie obywateli<sup>32</sup>.

Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji w swych przepisach normuje owe standardy wykonywania zawodu komornika. Ustawodawca określa wymogi kwalifikacyjne<sup>33</sup>, reguluje kwestie praw i obowiązków komorników<sup>34</sup>, nadzoru nad nimi<sup>35</sup> czy odpowiedzialności dyscyplinarnej<sup>36</sup>. Upoważnia także Krajową Radę Komorniczą do określenia norm w zakresie etyki zawodu<sup>37</sup>, co uznać należy za niezwykle istotne,

<sup>30</sup> Art. 2 ust. 2 u.k.s.e.

<sup>31</sup> J. Stecko [w:] *Zaufanie w życiu publicznym*, pod red. W. Zuziaka, J. Mysony Byrskiej, Kraków 2014, s. 168.

<sup>32</sup> P. Sztompka, *Zaufanie – fundament społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 105 i n.

<sup>33</sup> Art. 10 u.k.s.e.

<sup>34</sup> Art. 16–28 u.k.s.e.

<sup>35</sup> Art. 64–70 u.k.s.e.

<sup>36</sup> Art. 71–78 u.k.s.e.

<sup>37</sup> Art. 81 ust. 1 u.k.s.e.

gdyż podłoże etyczne jest kluczowe dla kategorii zaufania<sup>38</sup>. W przypadku wykonywania działań zgodnie z obowiązującymi standardami oraz spełniania oczekiwań klientów współpraca rozwija się płynnie, a nawet umacnia. Zaufanie rodzi zaufanie oraz prowadzi do ukształtowania się tzw. kultury zaufania, w której rutynowe akty zaufania i spełnianie związanych z nimi oczekiwań przekształcają się w normatywne reguły obowiązujące obie strony relacji<sup>39</sup>.

Aspekt zaufania odgrywa także doniosłą rolę w kontekście zachowania tajemnicy zawodowej. W myśl art. 20 ust. 1 u.k.s.e. komornik obowiązany jest dochować tajemnicy okoliczności sprawy, o których się dowiedział ze względu na wykonywane czynności. Obowiązek ten obejmuje wszelkie okoliczności sprawy, o których komornik powziął wiadomość podczas wykonywanych czynności, w tym nie tylko egzekucyjnych, lecz także innych wskazanych w ustawie<sup>40</sup>.

### 3.6. Etyczne zasady praktyki zawodowej

Poza innymi, niezwykle istotnymi elementami decydującymi o przyznaniu danej korporacji zawodowej przymiotu zaufania publicznego bardzo ważną rolę odgrywa przestrzeganie przez osoby do niej należące wyższych niż przeciętne wymogów etycznych, kształtowanych tradycyjnie przez samo środowisko zawodowe, co niewątpliwie stanowi cechę charakterystyczną tych zawodów<sup>41</sup>. Etyka w przypadku niektórych zawodów określa normy postępowania równie istotne jak normy prawne. Często gwarantuje również prawidłowe ich wykonywanie, czyli umożliwia właściwą realizację zadań państwa w zakresie zagwarantowania obywatelom możliwości korzystania z usług na właściwym dla rozwoju państwa oraz stosunków społecznych poziomie<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> J. Stecko, *op. cit.*, s. 170.

<sup>39</sup> P. Sztompka, *op. cit.*, s. 322.

<sup>40</sup> Szerzej: J. Kurek, *Tajemnice zawodów prawniczych. Tajemnica komornika*, M.Prawn. 2014, nr 2, [www.monitorprawniczy.pl](http://www.monitorprawniczy.pl).

<sup>41</sup> P. Rączka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, *op. cit.*, s. 90.

<sup>42</sup> P. Rączka [w:] *Analiza i ocena...*, *op. cit.*, s. 234.

W przypadku zawodu komornika sądowego ustawodawca upoważnia Krajową Radę Komorniczą do wyrażania opinii w sprawie zasad etyki zawodowej<sup>43</sup> oraz zobowiązuje do postępowania zgodnie z nimi<sup>44</sup>. Korzystając z tego upoważnienia, Krajowa Rada Komornicza uchwaliła Kodeks Etyki Zawodowej<sup>45</sup>, który jest podstawowym wyznacznikiem etyki komornika sądowego. Jego zasady wynikają z uniwersalnych norm etycznych oraz zasad etyki zawodowej prawników przyjętych w Unii Europejskiej i przystosowanych do zawodu komornika. W myśl jego regulacji komornik obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością i bezstronnością oraz rzetelnością i sprawnością, czuwać nad biegiem sprawy oraz informować klienta o jej postępach. Zasady te nakładają również obowiązek pogłębiania wiedzy prawniczej oraz zachowania tajemnicy zawodowej w imieniu własnym i pracowników kancelarii. W stosunku do kolegów komornik winien przestrzegać zasady uprzejmości, lojalności i koleżeństwa oraz akceptowalnych w społeczeństwie form dobrego wychowania, wzajemnej życzliwości i szacunku. Uchybienie wzorcom etycznym stanowi naruszenie powagi i godności urzędu, za które komornik odpowiada dyscyplinarnie na podstawie art. 71 u.k.s.e.<sup>46</sup>

#### 4. Podsumowanie

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, iż zasadność zaliczenia komornika sądowego do zawodów zaufania publicznego nie ulega wątpliwości. Znajduje to odbicie w spełnianiu przez tę profesję wszystkich przesłanek wskazywanych w doktrynie prawa dających podstawę do zdefiniowania tego pojęcia. Wiąże się to także nierozzerwalnie z poprawnym funkcjonowaniem samorządu komorniczego. Dotychczasowa

<sup>43</sup> Art. 85 ust. 1 u.k.s.e.

<sup>44</sup> Art. 16 ust. 1 u.k.s.e.

<sup>45</sup> Uchwała Krajowej Rady Komorniczej z dnia 18 listopada 1998 r. (t.j. opublikowany uchwałą KRRK nr 909/IV z dnia 8.02.2012 r.), dalej: Kodeks Etyki Zawodowej.

<sup>46</sup> Przepisy: §1, §7, §14, §10, §21, §4 Kodeksu Etyki Zawodowej.

praktyka wskazuje jednoznacznie, iż utworzenie samorządu komorniczego było słuszną decyzją ustawodawcy. Jego podstawą zawsze powinno być działanie zgodne z przyznanymi mu przez ustawodawcę uprawnieniami ukierunkowanymi na ochronę interesu publicznego, który jest istotą jego funkcjonowania. Dalszy prawidłowy rozwój samorządu komorniczego zależy od właściwej postawy wszystkich członków tej korporacji. Pamiętać bowiem należy, iż miano „zawodu zaufania publicznego” jest pewnego rodzaju przywilejem, nadanym korporacji przez państwo. Z tego względu jej członkami winny być osoby godne wykonywania tego zawodu. A zatem przestrzeganie zasad godności zawodowej, uczciwość, rozsądek oraz profesjonalna wiedza powinny być zawsze nieodzownymi przymiotami zawodu komornika sądowego. Przepisy ustawowe nie muszą tego określać wprost – istotne jest natomiast, aby w swych postanowieniach potwierdzały występowanie cech, które wyżej omówiono.

## STRESZCZENIE **Ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej jako podstawowy wyznacznik zakresu odpowiedzialności małżonków za zobowiązania wobec osób trzecich**

*Przyjęcie przez ustawodawcę preferencji co do obowiązujących między małżonkami relacji majątkowych znajduje wyraz w uznaniu za podstawowy pewnego kształtu regulacji takich stosunków, określanych jako wspólność ustawowa małżeńska. Możliwe jest jednak ich ukształtowanie w inny, dopuszczalny przepisami sposób, wynikający z umowy (intercyyzy) zawartej między mężem i żoną. Podstawową funkcją małżeńskich ustrojów majątkowych jest organizowanie określonej formy zarządu posiadany przez małżonków majątkiem. Ich modyfikacja może wpływać na sytuację osoby trzeciej dokonującej czynności z tymi małżonkami, jeżeli posiadała ona o tym wiedzę. Zgodnie ze wskazanymi wyżej preferencjami ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej system ten stanowi podstawę ustalania zakresu odpowiedzialności małżonków za zobowiązania względem osób trzecich.*

*Taki podstawowy charakter wspólności ustawowej małżeńskiej w stosunkach z innymi osobami przejawia się w pełni dopiero przy analizie zasad odpowiedzialności małżonków, wynikających z przepisów prawa materialnego oraz procedury cywilnej. Kształt tych regulacji obciąża faktycznie małżonków negatywnymi skutkami braku świadomości ich kontrahenta co do istniejących między nimi modyfikacji ustroju ustawowego. Ewentualna ich obrona może się opierać jedynie na podniesieniu i wykazaniu zasadności odpowiedniego zarzutu. Sąd nadający klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. nie ma tym samym obowiązku badania, w jakim ustroju majątkowym pozostają lub pozostawali małżonkowie, ustawa dopuszcza zaś prowadzenie egzekucji również ze składników, które należałyby do majątku wspólnego, gdyby intercyyza nie była zawarta. Taka ochrona osoby trzeciej nie zwalnia jej jednak – w celu uzyskania korzystnego zakresu dochodzonego roszczenia – od konieczności takiego kreowania treści czynności prawnej, przez którą nastąpi spełnienie przesłanek ponoszenia przez małżonka dłużnika odpowiedzialności z majątku objętego wspólnością ustawową. Wymagać to wówczas będzie chociażby wyrażenia zgody przez tego małżonka na dokonanie czynności, co realizować będzie postulat ochrony przed nieodpowiedzialnym lub niełojalnym zachowaniem jego męża czy żony.*

## **SUMMARY The Statutory Marital Property Regime as the Primary Determinant of the Statutory Responsibilities of the Spouses for Obligations to Third Parties**

*The legislator's adoption of preferences for the matrimonial property regime is reflected in the recognition of a certain shape of these relations – defined as spousal joint ownership of property – as fundamental. Nevertheless, it is possible to shape them in a different way permitted by law, according to an agreement (prenupts or postnupts) concluded between the husband and the wife. The basic role of matrimonial property regimes is to organize a specific form of management of the spouses' property. Their modification can affect the situation of a third party carrying out a transaction with the spouse if the former was aware thereof. According to the above-mentioned preferences for the matrimonial property regime, this system provides the basis for establishing the scope of the spouses' responsibility for liabilities towards third parties.*

*Such a fundamental character of matrimonial property regime in relations with other people manifests itself fully only upon analyzing the principles of the spouses' responsibility specified in the provisions of material law and civil procedure. These regulations in the present form actually encumber spouses with the negative consequences of their counterparty's unawareness of the existing modifications to their statutory matrimonial regime. Possible defence can solely be founded on raising and proving the legitimacy of the specific claim. The court issuing an enforcement clause pursuant to Art. 787 of the Code of Civil Proceedings is thus under no obligation to investigate under what property regime the spouses remain or remained, and the law also permits enforcement from assets that would have been part of the joint property, had the prenuptial agreement not been made.*

*Such a defence of a third party does not, however, release them – if they wish to obtain a favourable scope of the asserted claim – from the obligation to create the content of the legal transaction in such a way that it fulfils the premises of the debtor spouse's liability against the estate covered by the statutory community property regime. This will require, for instance, the spouse's consent to performing transactions, which will fulfil the premise of defence against irresponsible or disloyal behaviour of their husband or wife.*

# Ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej jako podstawowy wyznacznik zakresu odpowiedzialności małżonków za zobowiązania wobec osób trzecich

## I. Wprowadzenie

Ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej jest dominującym sposobem regulacji stosunków majątkowych między małżonkami w polskim prawie. System ten wywiera doniosły wpływ na sytuację majątkowo-prawną małżonków w stosunkach obligacyjnych z osobami trzecimi. Jest podstawą do ustalenia zakresu uprawnień stron takich stosunków, dopuszczając jedynie w drodze wyjątku możliwość stosowania innego rygoru odpowiedzialności. Zarząd majątkiem objętym taką wspólnością, jak również odpowiedzialność za skutki czynności dokonanych w jego ramach ukazują dążenie ustawodawcy do zapewnienia adekwatnej ochrony prawnej uznanym przez niego wartościom o znaczeniu społecznym. W tym szczególnym przypadku ścierają się bowiem ze sobą z jednej strony potrzeby związane z charakterem obrotu gospodarczego,

jego pewnością i ochroną osób trzecich kontraktujących z małżonkami, z drugiej zaś zabezpieczenie indywidualnego interesu męża czy żony oraz potrzeb rodziny, dla której majątek wspólny małżonków stanowi podstawę materialnej egzystencji<sup>1</sup>.

Uznając doniosłość wyżej wskazanych wartości, z treści obowiązujących przepisów można wysnuć regułę ponoszenia przez osoby pozostające w związku małżeńskim odpowiedzialności opartej na rozwiązaniach wynikających z ustawowego ustroju majątkowego. Ochrona majątku wspólnego, jaka ma miejsce w tym reżimie odpowiedzialności, realizuje potrzebę zabezpieczenia interesów rodziny. W opozycji do nich stoją interesy wierzyciela, który z zasady będzie zmierzał do jak najpełniejszego zaspokojenia swoich roszczeń przeciwko małżonkom. Zabezpieczeniem jego pozycji ma być dopuszczalność powoływania się małżonków na inny niż ustawowy reżim odpowiedzialności za dług jedynie wówczas, gdy wierzyciel miał świadomość takiego odmiennego ukształtowania stosunków majątkowych między nimi. Powyższa konstrukcja rodzi szereg kwestii problematycznych, związanych z ustaleniem faktycznego zakresu odpowiedzialności małżonków, szczególnie gdy funkcjonują oni w ustroju majątkowym innym niż ustawowy, zwłaszcza w kontekście art. 47<sup>1</sup> Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.). Przekłada się to również na pozycję i uprawnienia wierzyciela oraz formalny aspekt dochodzenia należności z majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową, co będzie przedmiotem analizy w niniejszym artykule.

## **2. Zakres odpowiedzialności małżonków za czynności dokonywane w ramach zarządu majątkiem wspólnym**

Każdy z małżonków jest uprawniony do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym, co oznacza, że czynności prawne dotyczące tego majątku,

<sup>1</sup> Tak m.in. J. Strzebińczyk, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2013, s. 118; K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 190.

dokonane indywidualnie przez męża czy żonę, są skuteczne względem osób trzecich i drugiego z małżonków. Wyjątkiem od tej reguły jest regulacja art. 37 § 1 k.r.o. Wymieniono w nim wyczerpująco czynności zarządu majątkiem wspólnym, dla których ważności obligatoryjna jest zgoda drugiego małżonka. Wprawdzie małżonek może złożyć również sprzeciw co do planowanej przez żonę czy męża czynności prawnej (art. 36<sup>1</sup> k.r.o.), jednak zdania co do jego skuteczności względem osób trzecich są podzielone<sup>2</sup>. Skuteczność takiego sprzeciwu będzie miała miejsce przede wszystkim w stosunkach między samymi małżonkami. Mogą oni bowiem podnosić w sytuacji wzajemnego sporu i rozliczeń argumenty oparte na nielojalności działań tego z nich, który zignorował zakomunikowaną mu dezaprobatę współmałżonka<sup>3</sup>. Dopiero sprzeciw skutecznie oznajmiony osobie trzeciej będzie skutkować nieważnością czynności, której dotyczył. Co do czynności skatalogowanych w art. 37 k.r.o., to już z przesłanek ich skutecznego dokonania wynika, że brak akceptacji drugiego z małżonków, a tym bardziej wyrażony sprzeciw, prowadzi do ich bezwzględnej nieważności<sup>4</sup>.

Z regulacją czynności zarządu majątkiem wspólnym korespondują bezpośrednio przepisy procedury cywilnej, dotyczące reguł dochodzenia odpowiedzialności majątkowej od małżonków. Od czasu zsynchronizowanej nowelizacji k.r.o. i Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.) w 2005 r.<sup>5</sup> można wyróżniać kwalifikowany rodzaj takich działań, wymagający potwierdzonej dokumentem prywatnym lub urzędowym zgody drugiego z małżonków na ich dokonanie<sup>6</sup>. Zgodnie z brzmieniem

<sup>2</sup> Por. T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2012, s. 97–98; M. Sychowicz [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2011, s. 204; M. Nazar, *Zarząd majątkami małżonków* [w:] *System prawa prywatnego – Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 11, pod red. T. Smoczyńskiego, Warszawa 2009, s. 351; E. Skowrońska-Bocian, *Małżeńskie ustroje majątkowe*, Warszawa 2010, s. 61.

<sup>3</sup> Por. art. 24, art. 36 § 1, art. 43 § 2 k.r.o.

<sup>4</sup> Wyjątki od tej zasady opisano w art. 37 § 2, art. 38, art. 39 i art. 40 k.r.o.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691).

<sup>6</sup> Należy tu jednak odróżnić reżim związany z czynnościami opisanymi w art. 37 k.r.o. – brak dokumentów potwierdzających wyrażoną zgodę co do innych niż wymienione

art. 41 § 1 k.r.o.: jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z ich majątku wspólnego. Natomiast art. 787 k.p.c. przewiduje konieczność wykazania takiej zgody za pomocą dokumentu prywatnego lub urzędowego<sup>7</sup>.

Wyłania się stąd konstrukcja umożliwiająca wierzycielowi małżonków zaspokojenie się z ich majątku wspólnego wówczas jedynie, gdy mąż i żona partycypowali zgodnie w powzięciu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania. W przeciwnym bowiem wypadku roszczenia wierzyciela ograniczone będą wyłącznie do majątku osobistego małżonka-dłużnika oraz pobranego przez niego wynagrodzenia za pracę lub dochodów uzyskanych z prowadzenia przez niego innej działalności zarobkowej oraz z korzyści uzyskanych z jego praw autorskich i praw pokrewnych, praw własności przemysłowej oraz innych praw twórcy (art. 776<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Należy zwrócić uwagę, że zakres zaspokojenia dotyczy tutaj również niektórych składników objętych wspólnością ustawową (por. art. 31 § 1 i 2 oraz art. 33 k.r.o.)<sup>8</sup>. Mimo wszystko stawia to wierzyciela w nieko-

---

we wspomnianym przepisie czynności zarządu majątkiem wspólnym nie czyni ich nieważnymi, ale w istotny sposób może ograniczać możliwości zaspokojenia się osoby trzeciej z majątku wspólnego małżonków.

<sup>7</sup> Zwraca się przy tym uwagę na konieczność jedynie wykazania udzielenia zgody, nie zaś tego, aby dokumenty o wskazanym wyżej charakterze ją obejmowały. W praktyce należy jednak uznać, że oświadczenia nie pochodzące od dłużnika powinny być szczególnie badane przez sąd orzekający o zakresie odpowiedzialności małżonków za dług. Przyjmuje się również, że w takich sytuacjach nie jest dopuszczalne stosowanie domniemania faktycznego wyrażenia zgody przez współmałżonka (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18.03.2011 r., sygn. III CZP 117/10, OSNC 2011/11/120 wraz z glosą aprobowaną G. Jędrejka, PPC 2012, nr 3, s. 532–541. Odmienne: M. Sieradzka, *Prawna możliwość nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika będącego współnikiem spółki jawnej*, PPH 2009, nr 10, s. 20–21).

<sup>8</sup> Biorąc pod uwagę rozwiązanie wynikające z treści art. 31 § 1 zd. 2 k.r.o. oraz zamknięty charakter katalogu określonego w art. 33 k.r.o., należałoby przyjąć regułę, zgodnie z którą każdy składnik majątkowy nabyty w trakcie trwania wspólności, a nie zaliczony do majątku osobistego, wchodziłby w skład majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską. Mimo tak ustalonej konstrukcji brak jest jednak wyraźnego domniemania nakazującego zaliczenie każdego przedmiotu nabytego w trakcie trwania wspólności ustawowej do majątku objętego jej zakresem, wobec czego postulowane jest w orzecznictwie i literaturze każdorazowe badanie tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.01.2001 r., sygn. II CKN 1194/00, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.02.2003 r., sygn. IV CKN 1721/00, niepubl.; A. Stępień-Sporek, *Działalność gospodarcza z udziałem małżonków*, Warszawa 2009, s. 93).

rzystnej sytuacji wobec niemożności kierowania roszczeń do szerszego zakresu składników majątku wspólnego. Wydaje się zatem, że konstrukcja odpowiedzialności majątkowej małżonków w stosunku do osób trzecich wymaga od tych ostatnich określonego stopnia zapobiegliwości w celu umożliwienia im dochodzenia roszczeń z majątku objętego wspólnością ustawową w pełnym zakresie<sup>9</sup>.

Stwierdzić zatem należy, że podmiot kontraktujący z osobą pozostającą w związku małżeńskim w celu umożliwienia dochodzenia w przyszłości odpowiedzialności dłużnika z majątku objętego wspólnością ustawową winien bezwzględnie domagać się akceptacji dla dokonywanych czynności, najlepiej w formie pisemnej, również od współmałżonka kontrahenta. Regulacja taka niewątpliwie chroni interes jednego z małżonków (niedziałającego) przed niepożądanymi decyzjami drugiego z nich, sprzyjając tym samym ochronie rodziny. Natomiast uszczerbku mogą doznać zdolność kontraktowa działającego małżonka oraz interes wierzyciela, który z różnych powodów (np. w braku wiedzy, że kontrahent pozostaje w związku małżeńskim) zawarł umowę bez wyrażonej na to zgody żony czy męża drugiej strony. Kwestie problematyczne, które mogą pojawić się między małżonkami na tle akceptacji dla zaciąganych przez jednego z nich zobowiązań, winny być rozstrzygane w ramach konsensusu, a dopiero w ostateczności dzięki ingerencji sądu (art. 24, art. 36<sup>1</sup> § 3, art. 39 k.r.o.).

Jeżeli osoba trzecia dokonująca z małżonkiem czynności prawnych przedkłada okazję do zawarcia umowy ponad bezpieczeństwo kontraktowe, winna liczyć się z tym, że jej interes nie znajdzie adekwatnej ochrony prawa, umożliwiającej dochodzenie roszczeń z majątku objętego wspólnością ustawową. Oczywiście można zakładać brak wiedzy takiego kontrahenta co do sytuacji osobisto-majątkowej drugiej strony umowy. Okoliczności takie należy jednak uznawać za brak jego należytej staranności bądź wprowadzenie w błąd przez kontrahenta.

<sup>9</sup> T. Smoczyński [w:] *System prawa prywatnego – Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. II, pod red. T. Smoczyńskiego, Warszawa 2009, s. 500.

W tym ostatnim przypadku umożliwia to podjęcie procedur opisanych w art. 88 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), a w skrajnej sytuacji oznacza poniesienie przez stronę umowy odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa opisanego w art. 286 Kodeksu karnego (dalej: k.k.). Natomiast wspomniany brak staranności przejawiać się może choćby brakiem wiedzy o pozostawaniu kontrahenta w związku małżeńskim oraz nieuzyskaniem ewentualnej zgody jego współmałżonka na zawarcie umowy.

Trzeba tutaj zwrócić także uwagę na unormowania zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa obrotu i ochrony interesu podmiotów podejmujących czynności prawne z przedsiębiorcą, który pozostaje w związku małżeńskim. Prowadzący taką działalność byłby znacznie ograniczony w prowadzeniu firmy i zaciąganiu związanych z tym zobowiązań wówczas, gdyby miało się to wiązać z koniecznością uzyskiwania każdorazowej zgody współmałżonka<sup>10</sup>. Stąd regulacja art. 787<sup>1</sup> k.p.c., przewidująca możliwość nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku przedsiębiorstwa wchodzącego w skład wspólności majątkowej małżeńskiej<sup>11</sup>. Warunkiem uzyskania takiego zakresu klauzuli nie jest wówczas jego zgoda na dokonanie czynności, ale okoliczność, że stwierdzona tytułem egzekucyjnym wierzytelność powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, a wierzyciel jest w stanie wykazać to dokumentem prywatnym lub urzędowym.

W doktrynie wskazuje się również, że wierzyciel małżonków nie jest całkowicie ograniczony koniecznością posiadania dokumentów określonych treścią art. 787 k.p.c. i art. 787<sup>1</sup> k.p.c. Może on bowiem dochodzić

<sup>10</sup> Okoliczność taka byłaby tym bardziej problematyczna w kontekście wyrażonej w doktrynie opinii o braku możliwości udzielenia przez współmałżonka przedsiębiorcy zgody o generalnym charakterze, obejmującej wszelkie jego działania w ramach prowadzonej działalności (por. T. Smoczyński [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 485; M. Łączkowska, *Prowadzenie przedsiębiorstwa należącego do majątku wspólnego małżonków w świetle nowych przepisów k.r.o.*, PPH 2005, nr 4, s. 10; A. Stępień-Sporek, *op. cit.*, s. 441–442).

<sup>11</sup> Wydaje się, że dopuszczalność taka nie zachodzi w sytuacji, gdy aprobatą współmałżonka jest bezwzględnie konieczna dla uznania ważności takiej czynności prawnej, na podstawie art. 37 k.r.o. Por. odmiennie: T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013, s. 86.

jeszcze w postępowaniu rozpoznawczym stwierdzenia szerszego zakresu odpowiedzialności małżonków, który obejmowałby również ich majątek wspólny. Warunkiem tego jest wykazanie dostępnymi środkami dowodowymi, że czynność prawna, stanowiąca podstawę dochodzonych roszczeń, została dokonana za zgodą drugiego z małżonków, stosownie do treści art. 43 § 1 k.r.o.<sup>12</sup> Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w takim wypadku wierzyciel zostaje ograniczony w możliwości skorzystania z trybów postępowania zakładających przyspieszoną i uproszczoną formę dochodzenia roszczeń, w szczególności postępowania upominawczego (w tym w wersji elektronicznej) oraz nakazowego<sup>13</sup>. Przyczyną takiego stanu rzeczy są ograniczenia dowodowe obowiązujące w ramach tych postępowań, ograniczające skorzystanie z innych poza dokumentami sposobów wykazania dochodzonego roszczenia<sup>14</sup>. Wierzyciel zmuszony będzie wówczas do wyboru pomiędzy ograniczeniem żądań pozwu a dążeniem do wykazania w postępowaniu rozpoznawczym okoliczności, które umożliwiłyby prowadzenie egzekucji z majątku objętego wspólnością ustawową.

### 3. Wpływ zawarcia intercyzy na sytuację wierzyciela

Intercyzy są zawieranymi między małżonkami umowami o charakterze majątkowym, których celem jest zmiana obowiązującego między

<sup>12</sup> Por. F. Zedler, *Dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków*, Warszawa 1976, s. 92–93; J.S. Piątkowski, *Odpowiedzialność małżonków za długi* [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pod red. J.S. Piątkowskiego, Ossolineum 1985, s. 463; B. Jelonek-Jarco, *Uwagi o pozwaniu dłużnika i jego małżonka oraz sytuacji wierzyciela dłużnika pozostającego w związku małżeńskim*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2013, nr 4, s. 10; E. Skowrońska-Bocian, *Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich*, Warszawa 2010, s. 140; A. Lutkiewicz-Rucińska, *Odpowiedzialność majątkiem wspólnym za zobowiązania cywilnoprawne współmałżonka*, Bydgoszcz–Gdańsk 2003, s. 240; M. Romańska, *Środki merytorycznej obrony małżonka dłużnika przed egzekucją*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2013, nr 4, s. 48–49; krytycznie natomiast T. Smyczyński [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 498–499; G. Jędrejek, *Intercyzy. Pojęcie. Treść. Dochodzenie roszczeń*, Warszawa 2011, s. 278 i n.; J. Jodłowski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dn. 25 czerwca 1970 (I CR 151/70)*, *PiP* 1972, nr 4, s. 166; J. Klimowicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1972 r. (II CR 75/72)*, *NP* 1973, nr 11, s. 1703.

<sup>13</sup> Artykuły 484<sup>1</sup>–497 k.p.c.; art. 497<sup>1</sup>–505 k.p.c.; art. 505<sup>28</sup>–505<sup>37</sup> k.p.c.

<sup>14</sup> Por. art. 485, art. 497<sup>1</sup> § 2, art. 505<sup>28</sup> i art. 505<sup>32</sup> k.p.c.

nimi ustroju majątkowego<sup>15</sup>. Modyfikacja taka może obejmować rozszerzenie, ograniczenie bądź całkowite zniesienie między małżonkami ustawowego ustroju małżeńskiego (art. 47 § 1 k.r.o.). Mogą one być również zawarte przed zawarciem małżeństwa, co skutkuje modyfikacją lub wyłączeniem modelu ustawowego między małżonkami już z chwilą zawarcia związku (art. 47 § 1 zd. 2 k.r.o.). Możliwy jest także powrót małżonków, którzy zawarli intercyzę, do ustroju wspólności ustawowej poprzez zawarcie kolejnej małżeńskiej umowy majątkowej. Także rozwiązanie zawartej intercyzy bez wskazania odmiennego ukształtowania stosunków majątkowych między małżonkami nakazuje przyjmować, że powracają oni do ustroju ustawowego, jako obowiązującego w razie braku innych ustaleń umownych. Należy przyjąć również za dopuszczalny powrót do ustroju ustawowego w sytuacji, gdy wcześniej dokonano zniesienia tej wspólności orzeczeniem sądu (por. art. 52 k.r.o.). Na niejako domyślny jej charakter wskazują również przepisy art. 53 § 2 k.r.o. oraz art. 54 § 2 k.r.o.

Dopuszczalny zakres takich zmian określony jest ustawą, zgodnie z którą rozszerzenie ustroju wspólności majątkowej nie może obejmować: przedmiotów majątkowych, które przypadną małżonkowi z tytułu dziedziczenia, zapisu lub darowizny; praw majątkowych, które wynikają ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom; praw niezbywalnych, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie; wierzytelności z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, o ile nie wchodzą one do wspólności ustawowej, jak również wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; niewymagalnych jeszcze wierzytelności o wynagrodzenie za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej każdego z małżonków (art. 49 § 1 k.r.o.). Ograniczenie tej wspólności, jak podkreśla się w doktrynie, nie

---

<sup>15</sup> G. Jędrejek wskazuje na większą precyzję pojęcia „intercyza” niż ustawowego określenia „małżeńska umowa majątkowa”. Za tę ostatnią można bowiem przyjmować również jedną z umów cywilnoprawnych zawieranych przez małżonków (G. Jędrejek, *Intercyzy...*, *op. cit.*, s. 17).

może prowadzić do faktycznego jej zniesienia i podziału majątku małżonków<sup>16</sup>. Całkowite zniesienie przez małżonków drogą umowy wspólności majątkowej powoduje, iż składniki wchodzące w jej skład, jako wspólności o dotychczas łącznym charakterze, stają się ich współwłasnością w częściach ułamkowych, co do zasady w udziale 1/2 (art. 1035 i n. k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. oraz art. 43 § 1 k.r.o.). Każdy z małżonków zarządza wówczas samodzielnie swoim majątkiem (art. 51<sup>1</sup> k.r.o.).

Sytuacja majątkowa, ustalona między małżonkami treścią intercyzy, może mieć istotne znaczenie dla ich kontrahentów. Dla potrzeb niniejszego opracowania zakreślona zostanie sytuacja podmiotu kontraktującego z małżonkami, bez uwzględnienia przepisów chroniących osoby trzecie przed skutkami zawartych intercyz. Następnie przepisy te zostaną przeanalizowane celem wskazania, iż ochrona interesów kontrahenta w takiej sytuacji opiera się przede wszystkim na domniemaniu obowiązywania między małżonkami ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej.

Zakładając zatem ograniczenie norm mających chronić osoby trzecie, należy stwierdzić, że w sytuacji gdyby jeden z małżonków zawarł umowę, a jego kontrahent nie miał świadomości istnienia intercyzy bądź została ona zawarta po dokonaniu czynności, zakres majątku, z którego mógłby on żądać zaspokojenia, uległby istotnej modyfikacji. Przy rozszerzeniu wspólności majątkowej wierzyciel ograniczony byłby wówczas w możliwości egzekwowania swoich roszczeń ze składników, o które wspólność taka została rozszerzona, jeśli mógłby on dochodzić zaspokojenia długu tylko od jednego z małżonków. W przypadku gdy ma on podstawy do żądania zaspokojenia również z majątku objętego wspólnością, taka intercyza wydawałaby się dla niego wówczas korzystniejsza<sup>17</sup>. Natomiast

<sup>16</sup> Por. T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia*, Warszawa 2001, s. 137; G. Jędrejek, *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, Warszawa 2012, s. 302–306.

<sup>17</sup> Trzeba zwrócić uwagę, że na całokształt sytuacji wierzyciela w takim wypadku będzie się składać szereg czynników. Wśród nich, poza aktualnie panującym reżimem stosunków majątkowych pomiędzy dłużnikiem a jego małżonkiem, można wskazać również zakres tytułu wykonawczego, na podstawie którego prowadzona jest egzekucja (czy obejmuje on tylko majątek osobisty dłużnika czy również majątek objęty wspólnością

sytuacja wierzyciela, mogącego zaspokoić się z majątku wspólnego małżonków wówczas, gdy ograniczyli oni bądź znieśli między sobą ustrój ustawowy, staje się mniej korzystna. Z kolei wierzyciel nieposiadający tytułu przeciwko obojgu małżonkom w zakresie egzekucji mogącej obejmować ich majątek wspólny miałby w takim wypadku możliwość zaspokojenia się ponadto ze składników przypadających dłużnikowi, co do których wspólność taka została ograniczona bądź wyłączona. Intercyza może być wówczas dla niego korzystniejsza. Kwestia momentu dokonania czynności prawnej z małżonkami dla określenia pozycji kontrahenta w omawianej sytuacji nie jest w zasadzie istotna, może mieć natomiast znaczenie z punktu widzenia przewidzianego sposobu jego ochrony, o czym dalej. Jak widać, stosowna modyfikacja przez małżonków wzajemnych relacji majątkowych mogłaby mieć istotny wpływ na sytuację kontrahenta. Swoboda ich kształtowania stanowiłaby wówczas niebezpieczny instrument ograniczania ponoszonej przez małżonków odpowiedzialności majątkowej, skierowany zazwyczaj przeciwko interesowi wierzyciela.

Należy wobec powyższego przeanalizować środki ochrony osoby trzeciej przed niekorzystnymi skutkami zawartych między małżonkami umów regulujących ich wzajemne relacje majątkowe. Za podstawowy wyznacznik tej ochrony należy przyjąć przepis art. 47<sup>1</sup> k.r.o., według którego treść zawartej między małżonkami intercyzy może być przez nich powoływana w sytuacji sporu z wierzycielem jedynie wówczas, gdy ten ostatni posiadał w chwili dokonywania czynności prawnej świadomość jej zawarcia. Obowiązek powiadomienia o tej okoliczności i jej wykazania spoczywa wówczas na małżonku, który zamierza osiągnąć w związku z tym określone skutki prawne (art. 6 k.c.). Należy stwierdzić, że przepis art. 47<sup>1</sup> k.r.o. wyznacza w takim wypadku cezurę czasową, ograniczając jego zastosowanie do sytuacji mających miejsce w okresie obowiązywania między małżonkami stosownej intercyzy oraz

---

małżeńską), składniki poszczególnych mas majątkowych należących do małżonków czy wreszcie ekonomikę prowadzenia postępowania określonym sposobem egzekucji.

zawierania czynności. Wprowadza jednocześnie domniemanie pozostawania małżonków w ustroju ustawowym, którego obalenie możliwe jest jedynie poprzez podniesienie przez nich odpowiedniego zarzutu. Stąd kontrahent osoby pozostającej w związku małżeńskim, jeżeli wcześniej nie zostanie powiadomiony o zawartej intercyzie, może pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu o panującym między małżonkami ustroju ustawowym i kształtować treść czynności prawnej adekwatnie do takich okoliczności (choćby przez żądanie udokumentowanego wyrażenia zgody współmałżonka na jej dokonanie).

Proceduralnym następstwem ochrony osoby trzeciej w opisanej wyżej sytuacji jest art. 787<sup>2</sup> k.p.c., według którego zawarcie umowy majątkowej małżeńskiej nie stanowi przeszkody do nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika w zakresie odpowiedzialności z majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską oraz prowadzenia na podstawie tak powstałego tytułu wykonawczego egzekucji do tych składników, które należałyby do majątku wspólnego, gdyby umowy majątkowej nie zawarto. Nie wyłącza to obrony małżonków w drodze powództw przeciwegzekucyjnych, jeżeli umowa majątkowa małżeńska była skuteczna wobec wierzyciela. Regulacja ta stanowi instrument zapewniający wierzycielowi proceduralną realizację założenia o istnieniu między małżonkami-dłużnikami ustroju ustawowego. Domniemanie to nie jest ograniczone czasowo i dotyczy sytuacji zawarcia intercyz zarówno sprzed dokonania czynności, jak i już po niej. Ewentualna obrona małżonków jest zatem możliwa jedynie na podstawie okoliczności, które miały miejsce w okresie wyznaczonym treścią art. 47<sup>1</sup> k.r.o. Zawarcie między małżonkami stosownej umowy majątkowej, jeżeli miało miejsce już po dokonaniu czynności prawnej, nie narusza interesu wierzyciela.

Podobne skutki dotyczą umowy majątkowej między małżonkami, która rozszerza zakres składników objętych wspólnością (art. 48–50<sup>1</sup> k.r.o.). Z brzmienia art. 50 k.r.o. wynika, że jeżeli wierzytelność powstała przed zawarciem takiej intercyzy, wierzyciel, którego dłużnikiem

jest tylko jeden z małżonków, może żądać zaspokojenia także z tych przedmiotów, które należałyby do majątku osobistego dłużnika, gdyby wspólność majątkowa nie została rozszerzona. I tak art. 776<sup>1</sup> § 2 k.p.c. stanowi, że rozszerzenie wspólności nie wyłącza prowadzenia egzekucji z tych składników majątku, które należałyby do majątku osobistego dłużnika, gdyby umowy takiej nie zawarto. Taka treść intercyzy objęta jest również rygorem art. 47<sup>1</sup> k.r.o., który wzmacnia jedynie wcześniej przytoczone regulacje i sprawia, że ustrój rozszerzonej wspólności majątkowej wywierać będzie w praktyce skutek przede wszystkim między samymi małżonkami. Natomiast wierzyciel posiada możliwość dochodzenia i egzekwowania roszczeń na zasadach przewidzianych dla ustroju ustawowego, jeśli zawarcie i treść takiej małżeńskiej umowy majątkowej nie były mu wiadome.

W doktrynie podejmowane było zagadnienie ochrony wierzyciela na podstawie skargi pauliańskiej (art. 527 i n. k.c.) bądź przepisu art. 59 k.c. przed negatywnym skutkiem zawarcia intercyzy przez dłużnika. Nie ma ograniczeń dla domagania się takiego sposobu ochrony, jednak z uwagi na wcześniej przywołane uregulowania art. 47<sup>1</sup> k.r.o. czy art. 50 k.r.o. oraz art. 776<sup>1</sup> § 2 k.p.c. czy art. 787<sup>1</sup> k.p.c. podejmowanie wspomnianych środków jest nieuzasadnione<sup>18</sup>. Podważanie bowiem skuteczności intercyzy w stosunku do wierzyciela wywołuje w zasadzie taki sam efekt, jaki wywołują domniemania zawarte w cytowanych przepisach, a ich skutek eliminuje potrzebę prowadzenia żmudnego postępowania ze skargi pauliańskiej. Wydaje się, że dopiero umowy majątkowe między małżonkami, przenoszące między nimi jedynie poszczególne składniki majątku, a niemające charakteru intercyz<sup>19</sup>,

<sup>18</sup> Por. H. Mądrzak, *Przymusowe zaspokojenie wierzyciela z tytułu długu jednego z małżonków*, Warszawa 1977, s. 39; J.S. Piąkowski, *Małżeńskie umowy majątkowe* [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 529.; J. Pietrzykowski [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2012, s. 502.

<sup>19</sup> Dopuszczalność takich umów jest powszechnie przyjmowana w doktrynie, por. A. Stępień-Sporek, *op. cit.*, s. 402–403; T. Smoczyński, *Prawo rodzinne...*, *op. cit.*, s. 100–104; M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010, s. 85–86; M. Nazar, *Ustawowy ustrój majątkowy – wspólność ustawowa* [w:] *System...*, *op. cit.*,

mogłyby być zasadnie podważane na podstawie art. 527 i n. k.c. oraz art. 59 k.c.

Wypada zwrócić w tym miejscu uwagę na sytuację małżonków, którzy zawarli intercyzę o rozdzielność majątkową jeszcze przed zawarciem małżeństwa (art. 47 § 1 zd. 2 k.r.o.). Należy zakładać, że osoba trzecia, która nie wiedziała o tej okoliczności, mogła być przekonana, że małżonkowie pozostają w ustroju ustawowym. Wynika to nie tylko z regulacji art. 31 § 1 k.r.o., który kreuje ten ustrój z mocy samej ustawy, ale również z treści art. 787<sup>2</sup> k.p.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem przyjmuje się, że umowa majątkowa między małżonkami nie dotyczy wierzyciela, który nie wiedział o fakcie jej zawarcia. Wobec takiego wierzyciela małżonkowie pozostają w ustroju, który zawiązuje się mocą ustawy między osobami, które wstąpiły w związek małżeński. Uzasadnia to wówczas, dla potrzeb zaspokojenia długu, kreowanie między małżonkami majątku, który byłby objęty wspólnością ustawową, a który faktycznie nigdy nie istniał. Warunkiem takiego postępowania jest jednak uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego, umożliwiającego prowadzenie egzekucji z majątku wspólnego. To z kolei wymaga, aby małżonek dłużnika wyraził wcześniej zgodę na dokonanie czynności prawnej, z której wynika zadłużenie.

Jak wyżej wspomniałem, skutki zawarcia określonego rodzaju intercyzy mogą mieć również pozytywny efekt dla wierzyciela, umożliwiając mu dochodzenie roszczeń z majątku, którego składniki, bez jej zawarcia, nie mogłyby stanowić przedmiotu egzekucji. W takim wypadku uzasadnione wydaje się umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia adekwatnie do faktycznego stanu stosunków majątkowych między

---

s. 369–373; M. Łączkowska, *Stosunki majątkowe między przedsiębiorcą i jego małżonkiem w świetle ustroju wspólności ustawowej*, Warszawa 2006, s. 62; P. Warczyński, *Przesunięcia między majątkami małżonków w czasie wspólności majątkowej*, PiP 2009, nr 1, s. 89–94; J.S. Piątkowski [w:] *System...*, *op. cit.*, s. 396–397; G. Jędrejek, *Zarząd...*, *op. cit.*, s. 303; także orzecznictwo: uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 10.04.1991 r., sygn. III CZP 76/90, OSNC 1991/10–12/117; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.06.1975 r., sygn. III CRN 134/75, OSNCP 1976/6/136; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.01.1988 r., sygn. III CZP 86/87, niepubl.

małżonkami. Wskazuje na to przede wszystkim charakter obowiązywania intercyzy – wprawdzie jest ona zawarta między małżonkami, wiąże jednak w stosunkach z osobami trzecimi *erga omnes*<sup>20</sup>. Artykuł 41<sup>1</sup> k.r.o. wprowadza w tym zakresie jedynie wyjątek. Zaznaczyć trzeba również, że kontrahent często może nie wiedzieć, w jakim aktualnie małżonkowie pozostają ustroju majątkowym, przy dokonywaniu czynności prawnej miał zaś świadomość zawartej między nimi intercyzy określonej treści bądź jej nieistnienia. Nadto literalne brzmienie przepisu art. 41<sup>1</sup> k.r.o. pozwala małżonkowi powołać się na treść zawartej małżeńskiej umowy majątkowej, nie zobowiązując go jednak do tego<sup>21</sup>. Można zatem wnioskować, że w takiej sytuacji należy uwzględnić interes wierzyciela i przyjąć dopuszczalność prowadzenia przez niego egzekucji również w zakresie wynikającym z faktycznego stanu stosunków majątkowych między dłużnikiem a jego małżonkiem. Nasuwa się w tym miejscu pytanie o możliwość podobnej interpretacji na rzecz wierzyciela, któremu przysługuje prawo żądania zaspokojenia z majątku wspólnego: czy umowne rozszerzenie składu tego majątku o przedmioty, które w dniu dokonania czynności prawnej należały do majątku osobistego małżonków, daje podstawę do prowadzenia z nich egzekucji w kontekście art. 50 k.r.o. oraz art. 776<sup>1</sup> § 2 k.p.c.? W kontekście wcześniejszych rozważań należy odpowiedzieć na to pytanie twierdząco, biorąc również pod uwagę literalne brzmienie art. 50 k.r.o., który nie wyłącza możliwości skorzystania z szerszej podstawy zaspokojenia.

Odwrotna sytuacja, polegająca na tym, że małżonek informuje osobę trzecią nieadekwatnie do rzeczywistości o zawartej intercyzie, nie może ograniczać tej osoby w możliwości zaspokojenia nawiązującego

<sup>20</sup> G. Jędrejek, *Intercyzy...*, *op. cit.*, s. 274; T. Sokołowski [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pod red. H. Doleckiego, T. Sokołowskiego, Warszawa 2010, s. 286–287.

<sup>21</sup> T. Sokołowski wskazał, iż powołanie się na intercyzę stanowi prawo małżonka (zarówno działającego, jak i niedziałającego), z którego nie musi korzystać. Małżonek może godzić się z uzyskaniem świadczenia przez wierzyciela kosztem swojego majątku, skutkiem czego będzie wygaśnięcie po jego stronie kompetencji do późniejszego powoływania się na intercyzę i brak roszczenia o zwrot świadczenia uzyskanego kosztem jego majątku (T. Sokołowski, *ibidem*, s. 287).

do rzeczywistych stosunków odpowiedzialności małżonków, w szczególności tych wynikających z ustroju ustawowego. Należy stwierdzić, że ewentualny zarzut małżonka, zgłoszony na podstawie art. 47<sup>1</sup> k.r.o., oparty byłby wówczas na nieprawdziwych przesłankach. Panujący między małżonkami ustrój majątkowy ma, co do zasady, bezwzględnie obowiązujący charakter, a powoływanie się na nieistniejące okoliczności nie zasługuje na ochronę prawa (art. 5 k.c.). Wreszcie stwierdzenie, że kontrahent został wprowadzony w błąd co do faktu zawarcia intercyzy przez drugą stronę umowy, pomijając kwestię możliwości uchylenia się przez niego od skutków złożonego oświadczenia woli na podstawie art. 84 k.c. czy art. 86 k.c., nakazuje uznać każdorazową bezzasadność zarzutu małżonka opartego na art. 47<sup>1</sup> k.r.o. Choćby bowiem kontrahent wiedział o zawarciu i treści innych umów majątkowych pomiędzy małżonkami, wprowadzenie go w błąd niweczy prawidłową ocenę jego stanu świadomości co do tych okoliczności. Tym samym należy przyjąć dopuszczalność jego zaspokojenia w zakresie wynikającym z ustroju ustawowego bądź innych, faktycznie panujących stosunków majątkowych między małżonkami, jeśli będą one dla niego korzystniejsze (art. 31 § 1 k.r.o., art. 47 § 2 k.r.o.).

W celu nadania klauzuli wykonalności w trybie art. 787 k.p.c. nie ma potrzeby, aby między dłużnikiem a jego małżonkiem panował ustrój wspólności majątkowej<sup>22</sup>. Nie ma tym samym konieczności badania tej

<sup>22</sup> Por. M. Muliński, *Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu*, Warszawa 2005, s. 227; M. Romańska, *op. cit.*, s. 52; A. Stangret-Smoczyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, pod red. J. Gołaczyńskiego, Warszawa 2012, s. 262. Natomiast odmiennie: M. Sieradzka, *op. cit.*, s. 20; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 143; W. Kowalski, *Odpowiedzialność małżonka dłużnika i nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c.*, PPE 2004, nr 10–12, s. 73; J. Ignaczewski oraz G. Jędrejek [w:] *Małżeńskie prawo majątkowe*, pod red. J. Ignaczewskiego, Warszawa 2011, s. 126 oraz s. 258–259. Na tle poprzedniego stanu prawnego (sprzed wejścia w życie art. 787<sup>2</sup> k.p.c.) również odmiennie: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.06.1974 r., sygn. III CRN 127/74, OSNC 1975/6/97; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8.06.1967 r., sygn. I CZ 18/67, OSNC 1968/2/222; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3.10.1973 r., sygn. I PZ 59/73, OSP 1975/2/35; por. także: F. Zedler, *op. cit.*, s. 136–137; A. Dyoniak, *Odpowiedzialność majątkowa małżonków wobec osób trzecich*, Warszawa–Poznań 1980, s. 136–137.

okoliczności przez sąd nadający taką klauzulę. W tym celu wystarczy stwierdzenie pozostawiania dłużnika w związku małżeńskim. Wynika to z treści art. 47<sup>1</sup> k.r.o. i jego konsekwencji procesowej w postaci art. 787<sup>2</sup> k.p.c. Należy tutaj zwrócić również uwagę na art. 776<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.p.c., który koresponduje bezpośrednio z przytoczonymi wcześniej przepisami. Także treść art. 787<sup>2</sup> k.p.c. wyłącza w zasadzie zainteresowanie sądu nadającego klauzulę wykonalności kwestią ustroju majątkowego obowiązującego między małżonkami. Jej podniesienie w toku postępowania klauzulowego nie może wywierać wpływu na orzeczenie w tym przedmiocie, omawiany przepis wyraźnie bowiem wyłącza badanie zarzutu mającego umocowanie w treści art. 47<sup>1</sup> k.r.o. do merytorycznego rozstrzygnięcia dopiero w ramach powództw przeciwegzekucyjnych (art. 840 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 840<sup>1</sup> k.p.c.). Odmienne założenie nakładałoby na wierzyciela i sąd konieczność ustalenia, jaki ustrój majątkowy panował między małżonkami w chwili podejmowania czynności prawnej<sup>23</sup>, a następnie zignorowanie tego faktu w związku z treścią art. 787<sup>2</sup> k.p.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem fakt zawarcia intercyzy jest obojętny dla nadania klauzuli wykonalności do majątku wspólnego dłużników, który to majątek istniałby, gdyby tej małżeńskiej umowy majątkowej nie zawarto.

Na uwagę zasługuje fakt, że brzmienie art. 787<sup>2</sup> k.p.c. dopuszcza nie tylko nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, lecz także prowadzenie egzekucji do składników majątkowych, które weszłyby w skład wspólności małżeńskiej, gdyby małżonkowie nie zawarli intercyzy. Dopiero uwzględnienie bądź zabezpieczenie powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840<sup>1</sup> k.p.c.) powodować może ewentualne wstrzymanie czynności egzekucyjnych w tym zakresie.

Powstanie między małżonkami ustroju rozdzielności majątkowej z mocy ustawy bądź orzeczenia sądu (art. 52–54 k.r.o.) wywoływać będzie w każdym momencie bezwzględny skutek wobec wierzyciela, bez potrze-

<sup>23</sup> W braku jakichkolwiek rejestrów ewidencjonujących takie informacje oraz wobec brzmienia art. 47 § 2 k.r.o., statuującego pełną dowolność małżonków w kreowaniu reżimu majątkowego pomiędzy nimi, byłoby to szczególnie uciążliwe.

by powoływania się przez małżonków na zarzut wynikający z art. 47<sup>1</sup> k.r.o. (dotyczy on bowiem tylko małżeńskich umów majątkowych). Wydaje się jednak, że ustanowienie w ten sposób rozdzielnosci również nie powinno stanowić przedmiotu badań sądu klauzulowego, a jedynie podstawę do złożenia zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności wydane w związku z art. 787 k.p.c. (art. 795 k.p.c.) bądź wytoczenia powództwa z art. 840 k.p.c. Wierzyciel może bowiem nie wiedzieć o podstawach ustanienia między małżonkami wspólności ustawowej, a z uwagi na charakter postępowania klauzulowego i brak w jego merytorycznej części uczestnictwa ze strony dłużnika (art. 782 § 1 k.p.c., art. 795 § 2 k.p.c.) pozyskanie wiedzy o okolicznościach opisanych powyżej może być szczególnie utrudnione.

#### 4. Podsumowanie

Reasumując, należy przyjąć, iż z omówionych uregulowań wyłania się schemat ochrony interesów wierzyciela w stosunkach z osobami pozostającymi w związku małżeńskim, opierający się na domniemaniu obowiązywania między nimi wspólności ustawowej, podważalnego w zasadzie tylko przez zarzut oparty na treści art. 47<sup>1</sup> k.r.o. Podstawą tego zarzutu może być jedynie świadomość wierzyciela zawarcia i treści intercyzy, obowiązującej w trakcie dokonywania czynności. Ciężar udowodnienia, że kontrahent wiedział o takiej umowie, spoczywa na tym, kto wywodzi z tej okoliczności skutki prawne, czyli na małżonkach. Co za tym idzie – bez informacji o zawarciu intercyzy wierzyciel może dochodzić zaspokojenia również ze składników, które są lub mogłyby się znaleźć w majątku objętym taką wspólnością. W interesie małżonków jest zatem wyjawienie przed kontrahentem panujących między nimi stosunków majątkowych<sup>24</sup>. Ukrycie tej okoliczności nakazuje przyjęcie

<sup>24</sup> Zwrócić należy tutaj uwagę, że słabnie w takich okolicznościach jeden z argumentów uzasadniających sygnalizowaną w literaturze potrzebę wprowadzenia rejestru umów majątkowych obowiązujących między małżonkami (por. A. Stępień-Sporek, *op. cit.*, s. 490–493; G. Jędrejek, *Intercyzy...*, *op. cit.*, s. 274–281).

takich reguł ich odpowiedzialności za dług, jakie stosuje się do majątku objętego wspólnością ustawową, chyba że co innego byłoby korzystniejsze dla wierzyciela<sup>25</sup>. Taki pozytywny dla małżonków skutek ujawnienia małżeńskiej umowy majątkowej przejawia się również tym, że ustawa zakłada możliwość zaliczenia określonych składników do nieistniejącego, potencjalnego majątku wspólnego małżonków, który by istniał, gdyby takiej intercyzy nie zawarto (art. 787<sup>2</sup> k.p.c.).

Omawiane regulacje nie ograniczają jednak wymogów pozwalających na ponoszenie przez małżonków odpowiedzialności majątkiem wspólnym (szczególnie w zakresie zgody opisanej w art. 43 k.r.o.). Dopiero przy ich zachowaniu i jednoczesnym przekonaniu o panujących między małżonkami stosunkach majątkowych wierzyciel może dochodzić pełnego zakresu ich odpowiedzialności. Przyjąć też należy, że okoliczności korzystniejsze dla wierzyciela, z powodu faktycznie panującego między małżonkami ustroju, powinny działać w jego interesie. Przysługująca mu ochrona przed czynnością podjętą pod wpływem błędu czy podstęp – gdy podejmując czynność prawną z jednym bądź obojgiem małżonków, pozostawał on w mylnym przekonaniu o faktycznych stosunkach majątkowych panujących między nimi – umożliwia mu bądź wycofanie się z takiej wadliwej czynności prawnej, bądź dalsze prowadzenie egzekucji w zakresie przewidzianym przepisami chroniącymi świadomość osoby trzeciej w relacjach prawnych z małżonkami.

Taki zakres ochrony wynika z charakteru intercyzy, która ma przede wszystkim znaczenie organizacyjne w stosunkach majątkowych między małżonkami<sup>26</sup>. Oznacza to, że jej podstawowa funkcja sprowadza się do regulacji zakresu i sposobu zarządu majątkiem między żoną a mężem. Ma ona natomiast wtórne znaczenie, mimo bezwzględного charakteru

<sup>25</sup> Na przykład gdyby po wszczęciu egzekucji wierzyciel powziął informację o panującej między małżonkami rozdzielności majątkowej, dysponując tytułem wykonawczym jedynie przeciwko jednemu z nich, mógłby on skierować egzekucję również do majątku, który w odmiennej sytuacji objęty byłby wspólnością ustawową.

<sup>26</sup> Por. A. Szpunar, *Glosa do Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1991 r., sygn. III CZP 76/90*, PiP 1992, nr 7, s. 114–118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.11.2003 r., sygn. II CK 273/02, niepubl.

obowiązywania, dla sytuacji osób trzecich, nieposiadających w zasadzie możliwości samodzielnego powzięcia wiedzy co do faktu zawarcia intercyzy czy jej treści<sup>27</sup>. Okoliczność pozostawiania którejś ze stron w związku małżeńskim powinna być podstawowym wyznacznikiem kształtowania treści stosunku prawnego. Przy braku innych wskazań, w szczególności podniesienia przez małżonka faktu zawarcia intercyzy, jego wierzyciel używa ochrony umożliwiającą zaspokojenie w stopniu adekwatnym do tego, jaki byłby dopuszczalny, gdyby dłużnik pozostawał w ustroju ustawowym.

Z taką ochroną koresponduje odpowiedzialność małżonków majątkiem wspólnym, ograniczona do majątku przedsiębiorstwa, jeżeli dochodzona należność powstała w związku z jego prowadzeniem, co wierzyciel może wykazać dokumentem urzędowym lub prywatnym. Wprawdzie regulacja taka (art. 41 § 2 *in fine* k.r.o., art. 787<sup>1</sup> k.p.c.) chroni jednocześnie pozostałe składniki (poza przedsiębiorstwem) majątku wspólnego od rygoru egzekucji<sup>28</sup>, zwalnia jednak wierzyciela od trudniejszego, jak się wydaje, wykazywania zgody współmałżonka na dokonanie czynności. Jest to korzystna okoliczność dla kontrahentów przedsiębiorcy, którzy nie muszą mieć wiedzy o jego sytuacji osobistej i majątkowej dla zaspokojenia z części majątku objętego wspólnością małżeńską. Jest to korzystne także dla samego przedsiębiorcy, dla którego zdolność kontraktowa w ramach wykonywanej działalności nie jest ograniczona wówczas decyzywnością współmałżonka.

Ochrona osób trzecich w omawianym kształcie nie dotyczy jednak sytuacji, które bezwzględnie wyłączają między małżonkami istnienie

<sup>27</sup> Można tę sytuację porównać z regulacją art. 30 k.r.o., statuującą solidarną odpowiedzialność małżonków za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. W tym wypadku podstawowe jej *ratio legis* polega na rozłożeniu odpowiedzialności za czynności zmierzające do zaspokojenia potrzeb rodziny na oboje zobowiązanych do tego małżonków (por. art. 27 k.r.o.). Natomiast kwestie ograniczenia odpowiedzialności względem osób trzecich z tego tytułu oparte są na ich świadomości co do ewentualnego sądowego wyłączenia takiej odpowiedzialności (art. 30 § 2 i 3 k.r.o.).

<sup>28</sup> Por. A. Mączyński, *Nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika z ograniczeniem jego odpowiedzialności do przedsiębiorstwa wchodzącego w skład majątku wspólnego małżonków*, M.Prawn. 2009, nr 20, s. IIII.

wspólności majątkowej. Należy mieć tu na uwadze wszelkie przyczyny ustania małżeństwa, szczególnie rozwód (art. 55 i n. k.r.o.), jego unieważnienie (art. 21 k.r.o.), jak również orzeczenie separacji (art. 54 § 1 k.r.o.), sądowe orzeczenie o ustanowieniu rozdzielności majątkowej (art. 52 k.r.o.), ogłoszoną upadłość jednego z małżonków czy orzeczenie w stosunku do niego ubezwłasnowolnienia (art. 53 § 1 k.r.o.). Natomiast podstawowy charakter ustawowego ustroju majątkowego między małżonkami przejawia się również w tym, że ustanie niektórych z wyżej wskazanych okoliczności, stanowiących podstawę ustanowienia między małżonkami rozdzielności majątkowej, powoduje zasadniczo powrót do ustroju wspólności ustawowej (art. 53 § 2, art. 54 § 2 k.r.o.).

Należy w końcu zwrócić uwagę, iż regulacje przewidziane dla egzekucji należności publicznoprawnych, skierowanej do majątku wspólnego małżonków, nie zostały dostosowane do rozwiązań przyjętych nowelizacją k.r.o. i procedury cywilnej z 2005 r.<sup>29</sup> w opisywanym w tym artykule kształcie<sup>30</sup>. Poza kwestią terminologiczną wyłaniającą się z brzmienia wskazanych przepisów<sup>31</sup> trzeba wskazać, że ich brzmienia nie są adekwatne treściowo do regulacji art. 41 k.r.o. po wspomnianej nowelizacji z 2005 r. Okoliczność taka nie tylko wpływa negatywnie na spójność systemu prawa, lecz także różnicuje w istotny sposób pozycję podmiotów dochodzących od małżonków należności w ramach poszczególnych trybów zaspokojenia.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691).

<sup>30</sup> Por. art. 29 i art. 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. 2012, poz. 749, t.j. ze zm.), art. 28 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.).

<sup>31</sup> W szczególności użycie pojęcia majątku odrębnego, nie zaś przyjętego aktualnie w k.r.o. „majątek osobisty” (art. 33 k.r.o.).

Recenzja monografii  
*Wokół problematyki  
środków zaskarżenia  
w postępowaniu cywilnym,*  
pod redakcją naukową Moniki  
Michalskiej-Marciniak,  
Currenda 2015

Przedmiotem niniejszej recenzji jest monografia zbiorowa napisana pod redakcją naukową dr hab. Moniki Michalskiej-Marciniak, prof. UŁ, pt. *Wokół problematyki środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*. Tematyka opracowania oraz pozycja naukowa autorów biorących udział w tym projekcie *eo ipso* stanowią gwarancję, że monografia wzbudzi zainteresowanie środowisk naukowych, a także praktyków wymiaru sprawiedliwości. Wszystkie zamieszczone w recenzowanym opracowaniu teksty prezentują dobry i bardzo dobry poziom merytoryczny.

Monografia podzielona jest na cztery części: 1) zagadnienia ogólne, 2) postępowanie rozpoznawcze – proces, 3) postępowanie rozpoznawcze – postępowanie nieprocesowe, 4) postępowanie egzekucyjne. Jest to

zabieg redakcyjny udany, znacznie ułatwiający korzystanie z opracowania. Szkoda tylko, że zabrakło w nim części dotyczącej postępowania zabezpieczającego.

Pierwsza część monografii obejmuje sześć rozdziałów dotyczących następującej problematyki: konstytucyjne podstawy środków zaskarżenia (M. Michalska-Marciniak), system środków zaskarżenia wobec prawa do sądu na gruncie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (K. Flaga-Gieruszyńska), środki zaskarżenia w federalnym postępowaniu cywilnym Stanów Zjednoczonych (R. Kulski), zasady zaskarzania orzeczeń (M. Michalska-Marciniak), zasada dyspozycyjności a środki zaskarżenia (R. Flejszar). Na część drugą składają się rozdziały dotyczące: opłacenia sprzeciwu od wyroku zaocznego (J. Studzińska), zażalenia na orzeczenie kasatoryjne i zakres jego rozpoznania (J. Studzińska), zaskarżalności postanowień sądu w przedmiocie zabezpieczenia dowodu w polskim i europejskim prawie procesowym cywilnym (K. Czekaj), zażalenia na odmowę dokonania czynności notarialnej (A. Szereda), komplementarności nadzwyczajnych środków zaskarżenia (T. Zembrzusi), skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (J. Sadowska), wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy przez wojewódzką komisję do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych (J. Sadowska). W części trzeciej monografii znalazły się rozdziały poświęcone: dopuszczalności skargi kasacyjnej w postępowaniu nieprocesowym (J. Jagieła), legitymacji do zaskarzania postanowień w sprawach z zakresu prawa osobowego (J. Bodio), zaskarzania postanowień w postępowaniu wieczystoksięgowym (A. Góra-Błaszczkowska). Rozdziały zamieszczone w części czwartej odnoszą się do: systemu środków zaskarżenia w sądowym postępowaniu egzekucyjnym (A. Marciniak), skargi na czynności komornika (A. Cudak), rozstrzygania skargi na czynności komornika przez sąd rejonowy (P. Telenga), kosztów postępowania wywołanego wniesieniem tej skargi (J. Misztal-Konecka) oraz środków zaskarzania planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji przez zarząd przymusowy (I. Kunicki).

Dobór zagadnień przedstawionych w recenzowanej monografii dobrze odzwierciedla najistotniejsze problemy budzące zainteresowanie w nauce bądź wywołujące wątpliwości w praktyce stosowania prawa. Oczywiście nie było wszakże zamiarem autorów systematyczne przedstawienie wszelkich zagadnień związanych z zaskarżalnością orzeczeń w postępowaniu cywilnym. Wskazuje na to wyraźnie tytuł opracowania („wokół problematyki środków zaskarżania”), sugerujący, że mamy do czynienia z wyborem zagadnień. Jest to ujęcie ze wszech miar uzasadnione.

Wszystkie teksty zamieszczone w monografii są należycie dopracowane pod względem formalnym (redakcyjnym), co zapewne jest zasługą nie tylko autorów, lecz także redakcji naukowej i wydawniczej. Najważniejszym walorem jest jednak oczywiście ich poziom merytoryczny.

Początkowe rozdziały monografii przedstawiają ogólną problematykę zaskarżalności orzeczeń w świetle Konstytucji RP oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także amerykańskich federalnych przepisów postępowania cywilnego. Takie zestawienie stwarza dla czytelnika możliwość porównania odmiennych podejść do środków zaskarżenia w różnych reżimach prawnych i stanowi dobre tło do omówienia zasad zaskarżania orzeczeń w polskim prawie procesowym cywilnym oraz spojrzenia na zaskarżalność przez pryzmat zasady dyspozycyjności.

Dalsza analiza prowadzona przez poszczególnych autorów podporządkowana jest zaskarżalności w różnych rodzajach postępowania cywilnego (postępowaniu rozpoznawczym procesowym i nieprocesowym oraz postępowaniu egzekucyjnym). Wśród wielu interesujących i ważnych zagadnień przedstawionych w części dotyczącej procesu cywilnego na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza problematyka zażalenia na orzeczenie kasatoryjne oraz zaskarżalności postanowień w przedmiocie zabezpieczenia dowodu. Uwagę należy zwrócić także na opracowanie dotyczące komplementarności nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Z zainteresowaniem czytelników spotkają się niewątpliwie opracowania dotyczące zaskarżania orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym. Co się zaś tyczy systemu środków zaskarżenia w postępowaniu

egzekucyjnym, to poza systematycznym opracowaniem tego zagadnienia autorstwa A. Marciniaka zwrócić uwagę należy na trzy rozdziały odnoszące się do skargi na czynności komornika, w których przedstawiono różne aspekty tej problematyki. Z praktycznego i teoretycznego punktu widzenia ważne są też rozważania odnoszące się do zaskarżenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Niniejsza monografia posiada wiele walorów. Pozytywna ocena dotyczy zarówno całości dzieła, jak i poszczególnych jego rozdziałów, które – jak zaznaczyłem – mają różnych autorów. Wszystkie teksty są opracowane przy rzetelnym wykorzystaniu literatury przedmiotu oraz (tam, gdzie jest to możliwe) orzecznictwa. Są to opracowania należycie pogłębione, które niewątpliwie zainspirują dyskusję w doktrynie oraz zaowocują dalszą wymianą poglądów.



Czasopismo naukowe komorników sądowych

# Przegląd Prawa Egzekucyjnego

NR 11/2015



---

WSPIERAMY PROFESJONALISTÓW

al. Niepodległości 703A  
81-853 Sopot

tel.: +48 58 550 38 75/76  
faks: +48 58 550 38 75 w. 26  
e-mail: [marketing@currenda.pl](mailto:marketing@currenda.pl)  
[www.currenda.pl/przeglad](http://www.currenda.pl/przeglad)  
[www.sklep.currenda.pl](http://www.sklep.currenda.pl)